

DODATEK DOLNOŚLĄSKI
Dolny Śląsk
walczy z epidemią



Przecież w szabas muszą być kwiaty

U nas się mówi: dwóch Żydów, trzy opinie. A teraz każdy jest ministrem zdrowia. Abstrahując od pandemii, już taka nasza natura, że zamiast zastanawiać się, dlaczego coś się stało, myślimy, jak sobie z tym poradzić – mówi w rozmowie z „Codzienną” dr Anna Geifman z Jerozolimy.

s.6

Serwis **ANTYCOVID-19**



foto: Włodarczyk

Sobota-Niedziela
21-22/03/2020

cena **2,99** zł

68 (2588)
NAKLAD 50 205
INDEKS 100625
WYDANIE DOL 1
gpcodziennie.pl
www.niecodzienna.pl

DZIŚ „NIECODZIENNA GAZETA POLSKA”

**Gazeta
Polska**
codziennie



KANCELARIA
RADY MINISTRÓW



STAN EPIDEMII

Szkoły zamknięte do świąt

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

s.4

POLSKA

s.5

Znajomy Grodzkiego zaraził szpital

Naczelny pielęgniarz Centralnego Szpitala Klinicznego w Warszawie, który chodził do pracy, choć był zarażony koronawirusem, to był współpracownik prof. Grodzkiego. Razem pracowali w szpitalu w Szczecinie-Zdunowie, razem jeździli na narty do Włoch.

POLSKA

s.5

Leśnicy zapraszają, ale apelują o rozsądek

Zamknięte galerie, obiekty sportowe, parki i place zabaw sprawiły, że Polacy masowo udali się na spacer do lasu. Często doprowadza to do sytuacji, że na szlakach robi się tłoczno. Leśnicy zapraszają na spacer i do wybierania mało znanych turystycznie miejsc.

GOSPODARKA

s.10

Internet mocno przeciążony

Łączy internetowe na całym świecie rozgrzewają się do czerwoności w związku ze zdalną pracą oraz rozrywką online. Tymczasem przepustowość sieci jest potrzebna do walki z wirusem. Po apelu KE platformy wideo ogłosiły, że podzielią się internetem ze służbą zdrowia.

ŚWIAT

s.9

Morawiecki w CNN: działania Polski przynoszą efekt

Premier Mateusz Morawiecki udzielił wywiadu amerykańskiej stacji CNN. W jego trakcie szef polskiego rządu opowiadał o podjętej przez nasz kraj strategii walki z koronawirusem. Zapytany o działania europejskich instytucji wobec kryzysu, premier nie ukrywał, że Unia Europejska nie robi zbyt wiele. Podkreślił, że choć UE jest świadoma zagrożeń, to nie wyłożyła jeszcze żadnych pieniędzy na pomoc krajom Wspólnoty.



foto: Kaczmarek/Gazeta Polska



CZARNECKI \ Za sprawą pandemii zobaczyliśmy w Polsce społeczeństwo, w które wielu nie wierzyło: świadome, zdyscyplinowane, mądre, dojrzałe. Nasz kraj zdaje egzamin jako państwo i jako społeczeństwo. Ale najtrudniejsze przed nami.

s.2



NISZTOR \ Działania wobec takich osób, jak pracownik szpitala przy Banacha, który zataił swój pobyt we Włoszech, powinny być szybkie i bezwzględne. Nie można tolerować tak bezmyślnych zachowań i narażania innych na utratę zdrowia bądź życia.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Wikipedia/d

Matka Teresa z Kalkuty

(1910–1997) założycielka Zgromadzenia Misjonarek Miłości, święta Kościoła katolickiego, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla za rok 1979

„Życzliwe słowa mogą być krótkie i łatwe do powiedzenia, ale ich echa są prawdziwie bezkresne.”



Marcin Wolski

Hiszpan potrafi

Dobrze być psem w Hiszpanii;
gdy wkoło zakazy,
można chodzić na spacer
nawet i sto razy.
Świadcząc ludziom usługi
w sposób nieustanny,
aby mogli obchodzić
reżim kwarantanny.
Honorarium w kielbaskach,
euro też nie wzgardzą...
Dobrze być psem w Hiszpanii,
człowiekiem nie bardzo!



fot. Yannis Kourtopoulos/Reuters



POGODA

Sobota 21.03 Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 05:35 ZACHÓD słońca 17:50

Gdańsk 4°C 0°C	Lublin 4°C -2°C
Katowice 4°C -1°C	Kraków 4°C -2°C
Łódź 4°C -1°C	Poznań 6°C -1°C
Warszawa 4°C 0°C	Wrocław 6°C -1°C

Niedziela 22.03 Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 05:33 ZACHÓD słońca 17:52

Gdańsk 2°C 0°C	Lublin 1°C -2°C
Katowice 1°C -2°C	Kraków 1°C -2°C
Łódź 2°C -1°C	Poznań 3°C -3°C
Warszawa 3°C -2°C	Wrocław 3°C -2°C

PIOTR NISZTOR

Karać za bezmyślność

Zarażony koronawirusem pracownik szpitala klinicznego przy ul. Banacha w Warszawie, który na blisko dobę sparaliżował pracę tej kluczowej placówki medycznej, powinien zostać surowo ukarany przez organy ścigania. Nie tylko zataił swój pobyt we Włoszech, lecz także po przylocie normalnie wrócił do pracy. W ten sposób na ryzyko zakażenia wirusem naraził prawie 80 osób, które muszą być teraz poddane kwarantannie. Większość z nich to personel medyczny, który w sytuacji pandemii jest na wagę złota. Takich sytuacji – jak na Banacha – jest w całej Polsce niestety więcej. Mimo że są to jednostkowe przypadki, działania wobec takich osób powinny być szybkie i bezwzględne. Nie można tolerować tak bezmyślnych zachowań i lekceważenia podstawowych zaleceń. W ten sposób naraża się na utratę zdrowia bądź życia inne osoby.

Rafał Zawistowski



Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander
Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł
Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Fotoedytacja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki
(przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl,

tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje
w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa,
Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA
(krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Ryszard
CzarneckiTomasz P.
TerlikowskiCOVID-19:
liczby i ludzie

Na całym świecie na koronawirusa zachorowało przeszło ćwierć miliona ludzi, a zmarło ponad 10 tys. Na pocieszenie: wyzdrowiało niemal dziewięć razy więcej (ok. 90 tys.), niż umarło. Ciekawe, że tylko 5 proc. ludzi zarażonych choruje ciężko, pozostałe 95 proc. ma raczej łagodne objawy. Nie zmienia to faktu, że w wielu państwach europejskich oraz USA pandemia stała się egzystencjalnym zagrożeniem. COVID-19 nie zna granic i nie słyszał o brexicie, więc dotknął mocno znajdującą się od zawsze poza EWG Szwajcarię oraz będącą od niedawna poza UE Wielką Brytanię, ale też szczególnie kraje, które zakładały Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, jak Włochy czy Francję. Ale poza liczbami są także ludzie. W Polsce zobaczyliśmy społeczeństwo, w które wielu nie wierzyło: świadome, zdyscyplinowane, mądre, dojrzałe. W sklepach mądrzy ludzie wieszają ulotki namawiające do np. mycia owoców i warzyw przed jedzeniem, sięgania po pieczywo w jednorazowych rękawiczkach albo korzystania z kart, a nie gotówki. Na ekranach, gdzie pojawiały się zwykle reklamy, teraz jest także miejsce na apele sanitarno-medyczne. Polska zdaje egzamin jako państwo i jako społeczeństwo. Ale najtrudniejsze jeszcze przed nami.

Nic nowego
pod słońcem

Pamiętają Państwo opinie o końcu historii i okresie wiecznego pokoju, w którym mamy żyć? Albo te o tym, że nauka załatwia za nas wszystko, a religia nie jest nam już do niczego potrzebna? Rzeczywistość powiedziała im: sprawdzam. I co się okazało? Nagle nie ma wątpliwości, że wieczny pokój już nie istnieje, a historia zdecydowanie nabrała rozpędu. Nic nie wskazuje na to, by miało zostać po staremu. Łańcuchy dostaw zostały zerwane, globalizacja przynajmniej osłabiona, a wiele firm upadnie. Kryzys, jaki nas dopadnie, trudno nie zgodzić się z premierem Morawieckim, będzie potężny. I naprawdę nie jest to czarnowidzenie, a zwyczajny realizm. Warto jednak w tym czasie zarazy pamiętać o jednym. Pandemia koronawirusa przywraca nas rzeczywistości. I choć zdjęcia kolumny wojskowych samochodów z trumnami z Bergamo porażają, nasi dziadkowie i pradziadkowie przeżyli gorsze rzeczy. Najpierw był wielki kryzys, potem II wojna światowa, stalinizm w Polsce, a po drodze jeszcze kilka mniejszych lub większych epidemii. Mamy problemy jak niemal każde pokolenie w historii. Religia w tym czasie może przywracać nadzieję i poczucie sensu. I dlatego warto zatroszczyć się w tym czasie o życie religijne.



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczeniowska, Małgorzata
Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.),
Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz



NALEŻO KONTROLOWAĆ
CIĄGŁE KONTROLI DOSTĘPNOŚCI PRASY

**Sprawdź
wiarygodne
źródła:**

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590



Tarcza antykryzysowa!

Program wsparcia dla
pracowników i przedsiębiorców

To nadzwyczajny czas, który wymaga nadzwyczajnych działań. Dlatego rząd we współpracy z Prezydentem RP przygotował „Tarczę Antykryzysową”, która może osłonić naszą gospodarkę, naszą pracę, nasze firmy, słowem – naszą przyszłość przed negatywnym wpływem skutków pandemii koronawirusa.

Wybrane propozycje tarczy antykryzysowej dla Polski



Finansowanie przez państwo
części wynagrodzenia pracownika



Możliwość zawieszenia spłacania
kredytów bankowych



Rozszerzenie gwarancji i kredytów
z dopłatą dla firm



Finansowanie leasingu
dla firm transportowych



Korzystne rozliczenie
tegorocznej straty



Dodatkowe finansowanie
walki z koronawirusem



Potężny zastrzyk finansowy
dla inwestycji publicznych



Odroczenie płatności składek
na ZUS i niektórych podatków

212 000 000 000 zł

*Bezpieczeństwo
pracowników*

*Finansowanie
przedsiębiorstw*

*Ochrona
zdrowia*

*Wzmocnienie
systemu finansowego*

*Program inwestycji
publicznych*



Szczegółowych informacji szukaj na stronie: www.gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

ZDROWIE \ Zarażonych COVID-19 z każdym dniem będzie przybywało

Stan epidemii w Polsce!

W piątek wieczorem premier Mateusz Morawiecki poinformował, że decyzją rządu w Polsce zostaje wprowadzony stan epidemii. Zamknięcie wszystkich placówek oświatowych i szkół wyższych będzie wydłużone co najmniej do świąt Wielkanocnych. Natomiast kara za złamanie kwarantanny będzie dotkliwa – nawet do 30 tys. zł. Orędzie do narodu wygłosił również prezydent Andrzej Duda, który zwołał Radę Bezpieczeństwa Narodowego z udziałem opozycji na poniedziałek. Ma się zająć uzgodnieniami dotyczącymi tarczy antykryzysowej.

Jan Przemyski

Pandemia nie hamuje. Liczba zarażonych koronawirusem na świecie przekroczyła już 250 tys. osób. Niestety, już ponad 10 tys. z nich zmarło.

W Polsce do momentu oddania tego wydania „Codziennej” do druku potwierdzonych było 411 przypadków zarażenia COVID-19. Bilans ofiar śmiertelnych wynosi 5.

W piątek wieczorem premier Mateusz Morawiecki zwołał specjalną konferencję prasową, na której ogłosił, że decyzją rządu w Polsce zostanie wprowadzony stan epidemii. – Żeby zapobiegać kolejnym rozprzestrzenianiom się, ograniczać to, wdrażać odpowiednie zasady, także w obszarze kwarantanny, wprowadzamy dzisiaj stan epidemii – mówił szef polskiego rządu. Dodał, że sytuacja związana z epidemią koronawirusa to „egzamin z odpowiedzialności, który wszyscy przeżywamy”. – Robimy to w dużym stopniu dla nas samych, dla wszystkich Polaków, ale w szczególności dla osób starszych, dla seniorów – zaznaczył Mateusz Morawiecki. – Ta nasza kwarantanna narodowa, a jednocześnie ta tęsknota za normalnością, nie może oznaczać tego, że będziemy luzowali sobie nasze reguły. Nie, te najbliższe kolejne



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

dwa, trzy tygodnie do świąt muszą być tygodniami pełnej społecznej dyscypliny. W ten sposób chronimy jedni drugich i taka społeczna izolacja bardzo pomaga – podkreślał szef Rady Ministrów. Natomiast na osoby, które będą łamały kwarantannę i narażały innych obywateli na zarażenie COVID-19, będą nałożone surowe kary. – Podwyższamy kary za złama-

nie kwarantanny z 5 tys. zł do 30 tys. zł, a także wprowadzamy mechanizmy śledzenia tego, czy dany człowiek przebywa rzeczywiście w domu pod adresem, który zadeklarował – mówił premier Morawiecki.

Na briefingu obecny był również minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Wiemy, że to jest dla wszystkich państwa bardzo trudny

czas i ciężki czas, ale z drugiej strony dzięki tej dyscyplinie, dzięki temu, że nie wychodzimy na ulice, możemy uratować komuś życie. Możemy spowodować, że będzie respirator dla osoby starszej, że będzie miejsce w szpitalu dla chorego i że zdążą wszystkie służby, lekarze, pielęgniarki, ratownicy, diagności leczyć pacjentów, nie będąc sami za-

rażeni – mówił minister Szumowski. Wyjaśniał również, co za sobą niesie wprowadzenie stanu epidemii na terenie kraju. – Stosując ustawę o chorobach zakaźnych, minister zdrowia na terenie Polski, a wojewodowie na terenie swoich województw mogą wyznaczyć role personelu medycznego, ale także innych osób w zwalczaniu epidemii – mówił szef resortu zdrowia.

W związku ze stanem epidemii przerwa w normalnym funkcjonowaniu placówek oświatowych i szkół wyższych zostaje wydłużona co najmniej do świąt Wielkanocnych. – Ogłoszenie stanu epidemii w Polsce nie zmienia terminu egzaminów w szkołach – oświadczył na konferencji minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski. Jednak ta sytuacja może ulec zmianie, w zależności od sytuacji epidemicznej.

Orędzie do narodu wygłosił wczoraj prezydent Andrzej Duda. – Zdaniem specjalistów zbliżamy się do kluczowego, przełomowego momentu w walce z epidemią. Dlatego apeluję do wszystkich o jeszcze większą mobilizację, jeszcze większą dyscyplinę. Zostanemy w domach! Stosujemy się do wydawanych zaleceń. Nie ryzykujemy zdrowiem i życiem własnym oraz innych osób – apelował prezydent Duda. Dodał, że na poniedziałek zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. – Do przedstawicieli rządu, władz Sejmu i Senatu dołączą liderzy ugrupowań parlamentarnych; omówimy razem tarczę antykryzysową – mówił prezydent. Andrzej Duda w swoim orędiu podziękował również służbom sanitarnym, medycznym i mundurowym, a także wszystkim ludziom, którzy swoją pracą lub działalnością pomagają w walce z epidemią.

Posłowie może wróćą do Sejmu

POLITYKA \ Najbliższe posiedzenie Sejmu najprawdopodobniej odbędzie się planowo. Posłowie obradować mają 25 i 26 marca, czyli od środy do czwartku w przyszłym tygodniu, w gmachu Sejmu. Być może zmianie ulegnie forma zebrania oraz głosowania nad wnioskami. Ostateczna decyzja zapadnie w przyszły wtorek. Możliwość odbycia posiedzenia w gmachu Sejmu dopuszcza pod pewnymi warunkami Główny Inspektorat Sanitarny.

Nad decyzją debatowano na wczorajszym zebraniu Konwentu Seniorów. Ostateczne decyzje zapadną na kolejnym jego posiedzeniu we wtorek 24 marca. Jak jednak podali wcześniej politycy PiS, nie przewiduje się na razie odwołania bądź przesunięcia zebrania posłów.

Nie przewiduje się również najbliższego posiedzenia poza budynkiem parlamentu, jak powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS).

Polska Agencja Prasowa doniosła, że posłowie dwa tygodnie temu dostali wy-

tyczne od Głównego Inspektoratu Sanitarnego na temat postępowania w pracy ograniczającego rozprzestrzenianie się koronawirusa, które zezwalają na zorganizowanie posiedzenia w Sejmie.

– W ocenie służb sanitarnych, przy zachowaniu reżimu sanitarnego istnieje

możliwość odbycia posiedzenia izby w gmachu Sejmu. Wymaga to odpowiedniej organizacji pracy posłów, ale najwięcej zależy od nich samych – powiedział PAP rzecznik GIS Jan Bondar.

Aby zwiększyć bezpieczeństwo przed najbliższym po-

siedzeniem, posłowie powinni odpowiedzieć na pytania w kwestionariuszu dotyczące ich stanu zdrowia. System wykazałby, czy dany polityk mógłby uczestniczyć w zgromadzeniu bez ryzyka.

– Oczywiście najważniejsza jest odpowiedzialność polityków, m.in. ograniczenie aktywności poselskiej, jeśli zaobserwują u siebie symptomy choroby, np. kaszel. (...) Jesteśmy w stałym kontakcie z Kancelarią Sejmu – wskazał rzecznik GIS.

Maria Kobylńska



NA PODHALE WRACA ZIMA

MINUS DZIESIĘĆ \ Po słonecznych i bardzo ciepłych dniach pod Tatrami, na najbliższe dni zapowiadane są mrozy i opady śniegu. W weekend temperatura na Podhalu znacznie spadnie, nawet do minus 10 stopni Celsjusza.

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



fot. Wikipedia/d

CWANIAKI SPOD JASNEJ GÓRY

SZUKALI NAIWNYCH \ Policjanci z Częstochowy zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy w jednym z kantorów chcieli wymienić imitacje banknotów używanych w grach planszowych. 42 tys. fałszywych euro.

PANDEMIA \ Współpracownik Tomasza Grodzkiego chodził z koronawirusem do szpitala

Znajomy Grodzkiego zaraził szpital

Naczelny pielęgniarz Centralnego Szpitala Klinicznego w Warszawie, który chodził do pracy, choć był zarażony koronawirusem, to był współpracownik prof. Grodzkiego. Razem pracowali w szpitalu w Szczecinie-Zdunowie, razem jeździli na narty do Włoch. Prócz nart łączyły ich także przekonania polityczne. Teraz pielęgniarz wziął przykład nieodpowiedzialności z marszałka...

Tomasz Duklanowski

Od kilku dni media informują o dramatycznej sytuacji w Centralnym Szpitalu Klinicznym przy ul. Banacha w Warszawie. Po tym, jak ujawniono informację, że naczelny pielęgniarz jest zarażony koronawirusem, w placówce wybucha panika.

Przez blisko dwie godziny prawie 1000 pacjentów nie mogło opuścić budynku szpitala – donosiła wczorajsza „Rzeczpospolita”.

– Ludzie biegli do wyjść, by zdążyć opuścić placówkę przed zamknięciem drzwi, inni próbowali uciekać przez piwnicę – informował Onet.pl.

W szpitalu została zamknięta izba przyjęć. Inne pomieszczenia, w których przebywał chory, są odkażane i około 300 pracowników placówki zostanie poddanych kwarantannie.

Według „Rzeczpospolitej” część personelu zamierza pójść do sądu zarówno kierownictwo szpitala, jak i naczelny pielęgniarz, który – ich zdaniem – świadomie naraził pracowników na niebezpieczeństwo zarażenia wirusem.

Jeden z pracowników szpitala powiedział „Codziennej”, że naczelny pielęgniarz pojawiał się w wielu miejscach w placówce, w poniedziałek był na izbie przyjęć.



fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

– Gdy mnie zobaczył, kazał, żebym zdjął maseczkę, którą miałem na twarzy, żeby jak mówił, nie siać paniki – mówi „Codziennej” pracownik szpitala.

– Mimo że mężczyzna z żoną wrócili niedawno z Włoch, a ona źle się czuła i przebywała w domu z podejrzeniem koronawirusa, on jak gdyby nigdy nic chodził do pracy, spotykając się z personelem i pacjentami. Czy to jest odpowiedzialne? – pytał w rozmowie z Onetem inny z pracowników szpitala przy ulicy Banacha.

Jak nam się udało ustalić, żona naczelnego pielęgniarza także pracuje w służbie

zdrowia. Zajmuje kierownicze stanowisko w Szpitalu Dziecięcym przy ul. Kopernika w Warszawie. Ponieważ czuła się źle, poddała się domowej kwarantannie.

W sprawie głos zabrał także wojewoda mazowiecki, który zapewnił, że Centralny Szpital Kliniczny nie zostanie zamknięty. „W szpitalu prowadzone jest dochodzenie epidemiologiczne przez upoważnionych przedstawicieli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Szpital jest obecnie dezynfekowany, a izba przyjęć czasowo zamknięta. Pacjenci potrzebujący pilnej pomocy kierowani są do innych izb

przyjęć. Pacjenci przebywający w szpitalu są pod opieką medyczną. Szpital nie zaprzestał działania” – czytamy w komunikacie Konstantego Radziwiłła.

Zarażony koronawirusem naczelny pielęgniarz w Centralnym Szpitalu Klinicznym pracuje od 2019 r. Wcześniej przez wiele lat takie samo stanowisko pełnił w szpitalu Szczecin-Zdunowo im. prof. Alfreda Sokołowskiego, w okresie kiedy dyrektorem placówki był prof. Tomasz Grodzki. – Już wtedy łączyły ich nie tylko bliskie relacje zawodowe, lecz także pasja do nart – mówi Niezależnej.pl osoba znająca

sytuację w szpitalu Szczecin-Zdunowo. – Szpital organizował wyjazdy na narty we włoskie Alpy dla pracowników. Były one na tyle drogie, że mogli sobie na nie pozwolić lekarze i kadra kierownicza. Naczelny pielęgniarz i prof. Grodzki jeździli tam razem.

Naczelnego pielęgniarza z prof. marszałkiem Tomaszem Grodzkim łączą też podobne przekonania polityczne. Na swoim profilu na Facebooku naczelny pielęgniarz zamieścił film z senatorem Tomaszem Grodzkim. Polityk zaprasza w nim do wzięcia udziału w Marszu Wolności.

Leśnicy zapraszają, ale apelują o rozsądek

PRZYRODA \ Zamknięte galerie, obiekty sportowe, parki i place zabaw sprawiły, że Polacy masowo udali się na spacer do lasu. Często doprowadza to do sytuacji, że na szlakach robi się tłoczno. Leśnicy zapraszają na spacer i wybierania mało znanych turystycznie miejsc. – Lasów mamy mnóstwo, wszędzie w nich spacer jest tak samo zdrowy i przyjemny – mówią leśnicy.

Lasy to teraz jedyna opcja na zdrowy spacer. Niestety znane i lubiane miejsca są dzisiaj bardzo zatłoczone. Leśnicy obserwują skokowy wzrost liczby odwiedzających lasy, zwłaszcza w okolicach dużych miast, którzy często gromadzą się w wybranych miejscach i porach. Dla przykładu liczba osób na monitorowanych trzech szlakach (Alicji, Korzeni i Wieściorki) w lesie w pobliżu Leśnego Ogrodu Botanicznego Marszewo w Nadleśnictwie

Gdańsk (sam ogród jest zamknięty) od końca lutego wzrosła zauważalnie. Dotyczy to zwłaszcza weekendów w godz. 13–15. W niedzielę 15 marca br. najpopularniejszy z tych szlaków odwiedziło bez mała 300 osób, niemal dwa razy więcej niż zwykle w takim okresie. Dlatego leśnicy namawiają do wybierania mniej uczęszczanych terenów.

Spacer w lesie są dobrą odskocznią w czasach kwarantanny, o ile dbamy o to, że-

by nie dochodziło do bliskich kontaktów z innymi ludźmi. Do spacerowania warto wybrać lasy iglaste, które wytwarzają tajemnicze związki – terpeny. Od tysięcy lat znane są właściwości lecznicze borów sosnowych czy świerkowych. Dlatego m.in. szpitale gruźlicze umieszczano w okolicach takich lasów. Dzisiaj wiemy, że związki eteryczne mają na nas korzystny wpływ. Niektórzy naukowcy twierdzą również, że korzystnie wpływają na

mikroklimat oraz są pewnym sposobem komunikowania się drzew. Dodatkowo dobra wiadomość jest taka, że sosna to najpopularniejsze drzewo w Polsce i rośnie dzisiaj praktycznie w każdym regionie kraju.

– Prosimy gorąco: przede wszystkim siedźcie w domach, a jeśli już wybieracie się na spacer do lasu, zaplanujcie go tak, by nie potęgować zagrożenia dla siebie i innych. (...) Nie wybierajcie najpopularniejszych, „gorą-

cych turystycznie” atrakcji, lecz odkrywajcie w okolicy nowe leśne zakątki, mniej uczęszczane, gdzie łatwiej zachować maksymalne możliwe odosobnienie – apelują leśnicy.

Na spacer w lesie zabierzmy naładowany telefon. Chodźmy ścieżkami tak, aby zawsze móc łatwo wrócić do samochodu. Na stronach Lasów Państwowych można znaleźć poradniki, jak się nie zgubić i jak bezpiecznie cieszyć się spacerem.



WYWIAD \ Z dr ANNA GEIFMAN, ekspertem ds. terroryzmu z Bar-Ilan University w Ramat Gan, rozmawia OLGA DOLEŚNIAK-HARCZUK

Przecież w szabas muszą być kwiaty

Do pandemii podchodzimy zadaniowo. U nas się mówi: dwóch Żydów, trzy opinie, a teraz każdy jest ministrem zdrowia, wszyscy nagle znają się na koronawirusie. A już abstrahując od pandemii, już taka nasza natura, że zamiast zastanawiać się, dlaczego coś się stało, myślimy, jak sobie z tym poradzić. Bez załamywania rąk.

Zazwyczaj rozmawiamy o terroryzmie, ale świat stanął do góry nogami. Porozmawiajmy o koronawirusie. 705 osób zarażonych, zero przypadków śmiertelnych. Izrael radzi sobie z pandemią?

Zdecydowanie tak. Możemy narzekać na biurokrację w służbie zdrowia, ale jak przychodzi co do czego, to widać, że system zdaje egzamin.

Mówi się, że koronawirus to większy test dla premiera Benjamin Netanjahu niż Iran...

Na to wygląda, zresztą dla Iranu koronawirus okazał się niesamowitym ciosem. A w Izraelu rządzący jak na razie dobrze sobie radzą z kryzysem, to niewątpliwie test dla naszych polityków.

Jak wygląda teraz zwykłe życie w Jerozolimie?

Praca zdalna, ćwiczenia fizyczne, by zachować formę, kontakt z bliskimi przez internet. Dla Izraelczyków wspólne spędzanie czasu to element kultury, prowadzimy otwarte domy, gawędzimy na ulicach i w sklepach. I nagle trzeba pozostać w izolacji. Jerozolima to nie jest wioska, gdzie każdy zna każdego, ale w sąsiedztwie ludzie się znają i kontakty są bardzo intensywne. W autobusie nie ma wzroku utkwionego w smartfona, tylko jest rozmowa z innymi pasażerami. Teraz jesteśmy odizolowani od siebie, ale w stałym kontakcie. Mój synek, który jest w wieku przedszkolnym, codziennie uczestniczy w przedszkolnej konferencji. 35 dzieci łączy się z opiekunką i rodzicami, dzieciaki przekrzykują się, tak jakby były w przedszkolu, każdy z każdym się wita, potem przedszkolanka czyta książkę, opowiada jakieś historie o tym, co dzieje się z przyrodą za oknem, dzieci razem śpiewają. One już w tym wieku mają niesamowicie silne poczucie wspólnoty. I tęsknią za sobą.

Możecie wychodzić po zakupy czy na krótki spacer?

Tak, wychodzimy na krótko do sklepu albo z psem, zachowując wszystkie środ-

ki ostrożności, zwłaszcza dystans w stosunku do osób starszych, najbardziej narażonych na zarażenie.

Premier Benjamin Netanjahu ma jednak problem z rodakami, którzy nie przestrzegają rozporządzeń o pozostaniu w domu. Wdrożono specjalne sankcje dla tych, którzy nie trzymają się reguł...

To po części sprawa kultury śródziemnomorskiej. Pewien luz w podejściu do życia. Myślę, że więcej osób i tak przestrzega rozporządzeń niż je ignoruje, to nie jest tak jak we Włoszech, gdzie wiele osób zamiast zostać w domu, siedziało w kawiarniach, ale faktycznie, szczególnie młodym Izraelczykom przyzwyczajonym do zabawy i klubów, izolacja wydaje się czymś nie do zniesienia. Zwłaszcza gdy są sami. Dlatego tak ważna jest samodyscyplina. Młodzi wiedzą, że nawet jeżeli się zarażą, to raczej nie umrą, bo ich system odpornościowy to zniesie, ale starsi mogą nie przeżyć zakażenia. Oni muszą rozważyć w sumieniu, czy wychodząc z domu, nawet jak nie mają objawów zakażenia, nie zagrażą innym.

Jednak nie tylko młodzi mają problem z pozostaniem w izolacji. Ministerstwo Zdrowia Izraela zaapelowało do ultraortodoksyjnych żydów (haredi) o przestrzeganie rozporządzeń, które ta grupa notorycznie łamie, w dalszym ciągu prowadząc chociażby naukę w jesziwach. Dwa dni temu odbyło się nawet spotkanie przedstawicieli rządu i haredi w tej sprawie. Pomogło?

Nie wszyscy haredi ignorują rozporządzenia, znam takich, którzy bardzo się denerwują na wieść, że ktoś nie stosuje się do zasad. Niektórzy rabini, i zaznaczam tu, że nie mam zielonego pojęcia, co nimi kieruje, nakazują swoim wspólnotom, by nie przestrzegali rządowych rozporządzeń na czas pandemii.

Izraelskie media komentują w tym kontekście szczególną rolę rabina Chaima Kaniewskiego.

Chaim Kaniewski jest bardzo wpływową postacią środowiska ultraortodoksyj-

nych żydów, zwłaszcza tych, którzy wywodzą się z Litwy. Zawsze słyszałam o nim tylko pochlebne opinie, nawet od ludzi niezwiązanych z haredi. Jestem pewna, że on rozumie zagrożenie, jakie niesie pandemia, ale z drugiej strony nie chce się zgodzić na zamknięcie szkół, twierdząc, że nie przebywa w nich więcej niż dziesięć osób i przestrzega się wymogów sanitarnych. W tych kręgach najważniejszym zadaniem jest czytanie Tory i oni będą bronić jesziw przed zamknięciem z całych sił. Nie jestem rabinem, mogę tylko powiedzieć, co ja bym zrobiła. Zamknęłabym szkoły ze względów bezpieczeństwa. Nasza religia nie zabrania samotnej modlitwy, kobiety zawsze modlą się w domach, a mężczyźni mogą skorzystać z takiej możliwości. Przecież w więzieniu czy innym odosobnieniu człowiek modli się sam. Można.

Rabin Yitzhak Yosef zalecił w czwartek, by wyjątkowo w szabat nie iść do synagogi na modlitwę i zostawić włączoną komórkę.

To bardziej skomplikowane. Jeden rabin mówi jedno, inny drugie, nie mamy jednej osoby duchownej, która mogłaby wytyczyć jeden, spójny kurs. Co do zalecenia, nie za bardzo rozumiem sens włączonej komórki w szabat, chyba że ktoś jest lekarzem i musi być zawsze w pełnej gotowości. Przez 24 godziny można się obyć bez telefonu. Pewien czas temu odwiedziła mnie matka i rozchorowała się, akurat w czas szabat. Szpitale pracowały jak zwykle, osiem godzin spędziłam w klinice, towarzysząc mamie, a mój syn był w tym czasie pod opieką sąsiadów. Wiedziałam, że nie mogę do nich zadzwonić i zapytać, czy wszystko z nim w porządku, ponieważ oni w szabat nie odbiorą telefonu. I każdy z nas to rozumie, natomiast szpitale w szabat pracują, inne służby też. Telefon nie jest najważniejszy. Nie mam natomiast wątpliwości, że w czasie pandemii ludzie powinni modlić się w sa-

motności. Dla bezpieczeństwa własnego i osób starszych. Z rabinami jest jak ze zwykłymi ludźmi, nie wszyscy podejmują mądre decyzje. Niektórzy z nich trzymają się przekonania, że pandemia nas nie dotknie, bo Bóg nas kocha. Owszem, Bóg nas kocha, ale to nie znaczy, że jest się bezpiecznym przed koronawirusem. To jest literalne rozumienie wiary, bardzo płaskie.

Na liderach religijnych ciąży ogromna odpowiedzialność, ponieważ mają posłuch, ich decyzje mają konsekwencje dla wspólnot, którym przewodzą. W czasie Holokaustu byli rabini, którzy mówili swoim wspólnotom: „Róbcie wszystko, by ratować siebie i swoje rodziny”, nawet jak trzeba iść pieszo do Palestyny, to idźcie. A inni rabini mówili: „Nic nie róbcie”, i ludzie słuchali. To jasne, że odpowiedzialność za śmierć tych ludzi ponoszą Niemcy, a nie rabini, ale to na nich, jako na liderach religijnych, ciążyła odpowiedzialność za decyzje podejmowane we wspólnotach. Nie oceniam rabinów, nie czuję się do tego powołana, ale można człowiekowi podpowiedzieć pewne zachowania. Zastanawiam się, czy pandemia nie jest dobrą okazją, by odpowiedzieć sobie na pytanie o naszą odpowiedzialność za decyzje, za bezpieczeństwo nasze i naszych bliskich. Pewnie jeszcze długo po zakończeniu pandemii, a mam nadzieję, że nie potrwa ona bardzo długo, eksperci będą analizować jej wpływ na nasze podejście do kwestii odpowiedzialności.

Jak Izraelczycy podchodzą do pandemii?

Zadaniowo. U nas się mówi: dwóch Żydów, dwie opinie. Teraz każdy jest ministrem zdrowia, wszyscy nagle znają się na koronawirusie. A abstrahując od pandemii, już taka nasza natura, że nie zastanawiamy się, dlaczego coś się stało, ale jak sobie z tym poradzić. Bez załamywania rąk. Ludzie w internecie zamieszczają memy w stylu: „O Boże, utknęliśmy w do-

mu z dziećmi”, żartują, że w końcu mają czas, by zacząć coś czytać.

W Europie pandemia podkreśliła sprzedaż „Dzumi”. Oglądamy więcej kryminałów i horrorów. Podobno niwelują strach. Co aktualnie najchętniej się czyta i ogląda w Izraelu?

O nie, żadnych horrorów! Oglądamy komedie i kreskówki. Śmiech pomaga rozładować napięcie. Nie ma natomiast jednego tytułu książkowego, który cieszy się szczególnym wzięciem. Ja nadrabiam zaległości książkowe.

Muszę zadać to pytanie... Czy w izraelskich supermarketach ludzie też masowo wykupują papier toaletowy?

Raczej nie, jeżeli już, to podejrzewam, że robią to byli mieszkańcy Związku Sowieckiego. Pamiętam z dzieciństwa, jak rolki sprzedawano nawleczone na sznurek. I na ulicach ludzie się dziwili: „O, gdzie on to dostał?”. Oczywiście żartuję, ale słyszałam o bitwach o papier, i to jest jakieś szaleństwo. Tutaj robimy zapasy wody, jedzenia, leków, zwłaszcza przed zbliżającą się Paschą. Chcemy mieć wszystko pod ręką. Na zmianę robimy sobie zakupy, ten, kto wychodzi, potem odstawia siatki pod drzwi sąsiadów.

A co z ratowaniem przedsiębiorców, którzy boją się o przetrwanie swoich biznesów?

Rząd wdrożył pakiet pomocowy. A lokalnie wspieramy się nawzajem. Jest w okolicy sprzedawca kwiatów załamany, że będzie musiał zamknąć interes, bo ludzie nie wychodzą prawie z domu. Staramy się więc kupować od niego kwiaty. Ja też. W końcu co to za szabas bez kwiatów. Pomagamy sobie. Tylko tak to przetrwamy.

PATRON MEDIALNY

POLSKIE RADIO
RDC
Radio dla Ciebie



CANNES \ 73. Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Cannes nie może się odbyć w zaplanowanym terminie, czyli w dniach 12–23 maja. „Aby zachować jego ciągłość, rozważamy kilka możliwości, z których najpoważniejszą wydaje się przełożenie wydarzenia na koniec czerwca i początek lipca. Tak szybko, jak pozwoli na to rozwój sytuacji w kraju i na świecie, podamy do wiadomości ostateczną decyzję” – poinformowali organizatorzy imprezy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 MARCA 2020

KULTURA

7

GDY TRZEBA ZOSTAĆ W DOMU \ Gry planszowe na czas kwarantanny

Domowa alternatywa dla filmów

W dobie epidemii koronawirusa mnóstwo sklepów oferuje zakup książek oraz planszowych gier familijnych, które można zamówić przez internet. Polecamy gry, które zadowolą zarówno starszych, jak i młodszych.

**Anna Krajkowska,
Maria Kobylńska**

Co byś zrobił(a), gdybyś miał(a) więcej czasu? – to jedno z pytań w rodzinnej grze „Pytaki”. Rozgrywka polega właśnie na tym, że losuje się żetony z pytaniami, na które trzeba odpowiedzieć. Ulubiony kolor, czego nie lubisz robić, jakie zdarzenie było dla ciebie radosne, co sprawia ci ból? – dzięki takim pytaniom można się dobrze poznać. Poza tym gra rozwija umiejętności komunikacyjne, zachęca do mówienia o uczuciach. Nie dziwią zatem dziesiątki tysięcy sprzedanych egzemplarzy, mnóstwo nagród i pozytywnych recenzji. My również polecamy tę grę – do kupienia choćby w internetowym Smyku. W sklepie obowiązuje obecnie promocja do -50 proc. na wybrane gry planszowe. Wśród nich ciekawą propozycją są „Potwory do szafy”. Jeśli dziecko jest przerażone koronawirusem lub boi się potworów, gra ułatwia mu uporać się z tymi strachami. Może być też dobrym pretekstem do rozmowy o zagrożeniach. Grą przeznaczoną dla całej rodziny jest też „Dixit”, czyli



fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

zabawa w skojarzenia. Polega ona na tym, że dana osoba wymyśla do jednego z sześciu obrazków hasło. W promocyjnej cenie w Smyku można też kupić popularne bierki, chińczyka, szachy, zestaw „30 gier dla małych i dużych”, jengę, a nawet grę „Wirus”.

Planszówki można kupić także w sklepie Empik. Specjalnie w okresie kwarantan-

ny sklep przygotował ofertę 60 darmowych dni w Empik Premium. To dwumiesięczny darmowy dostęp do wielu książek, słuchowisk, to także większa promocja na gry oraz darmowa dostawa zamówień. Z gier rekomendujemy klasyczne „Scrabble”, „Monopoly”, „Rummikub” oraz „Uno”, które polegają na pozbyciu się wszystkich kart, zanim zrobią to prze-

ciwnicy, czy „Dobble”, rodzinna zabawa na spostrzegawczość i refleks.

W gry planszowe w promocyjnych cenach można się zaopatrzyć także w sklepach internetowych wydawnictw, wśród nich prym wiodą Granna i Egmont. Są tam takie propozycje, jak gra „Polska Luxtorpeda”, dzięki której poznajemy różne postaci i obiekty związane z naszą

kulturą i historią. Aż pięć epok w Polsce można przemierzyć dzięki grze „Ale historia”, a grając w „Od Helu do Wawelu” można poznać mapę naszego kraju.

Polecamy także fenomenalne gry z serii „Znajdź znak” – dostępne w sklepie internetowym IPN (www.ipn.poczytaj.pl). To planszówki, które uczą za pomocą znaków i symboli. W serii są „Historia Polski opowiedziana symbolami” (od 1918 do 1989 r.), „Kresy”, „Sport”, „Pamięć”, „Felismered” (polsko-węgierska) oraz „Monte Cassino”. Obecnie w sklepie do kupienia jest jedynie ta ostatnia pozycja, ale miejmy nadzieję, że wydawnictwo wznowi nakład wszystkich części. IPN ma w sprzedaży również inne ciekawe rodzinne gry historyczne, m.in.: „Niepodległa – planszowa gra 100-lecia”, „7 W obronie Lwowa” czy pakiet „Wojenna odyseja Antka Srebrnego”. W pudełku oprócz gry znajdziemy m.in. cztery komiksy opowiadające o losach tysięcy Polaków w latach 1939–1944, którzy mimo przegranej kampanii wrześniowej i represji ze strony dwóch okupantów (III Rzeszy Niemieckiej oraz ZSRS), w każdym zakątku świata gotowi byli stanąć do walki o wolną Polskę.

Muzycy się dzielą

KULTURA PRZYJDZIE DO CIEBIE \ Koncerty online to nie wszystko. W mediach społecznościowych muzycy dzielą się swoją twórczością, udostępniając bezpłatnie swoje albumy.

Na kanale YouTube MTJ Wytwórnia Muzyczna posłuchać można w całości najnowsze albumu Adama Palmy „Adam Palma Meets Chopin” (o płycie pisaliśmy jesienią ub.r.). „W weekend zrobię LIVE na moim fanpage’u, troszkę pogram i chętnie odpowiem na Wasze pytania (jeśli macie jakieś)” – napisał artysta na swoim profilu na Facebooku. W sobotę koncert online zagra Al Di Meola. „Byliśmy w trybie prób do koncertów, które zostały przełożone. Mój klawiszowiec Mario Parmisano i ja chcieli-

śmy przynieść trochę światła do studia nagrań, ponieważ pozostali członkowie utknęli we Włoszech i Hiszpanii. Postanowiliśmy puścić wam na próbę kilka kawałków! Niech Bóg błogosławi naszą planetę i życie, jakie znaleźliśmy! Do was wszystkich w całym wszechświecie! – pociesza fanów DiMeola.

Swoją płytę „Is That So” nieodpłatnie udostępnił też inny wirtuoz gitary, John McLaughlin, pisząc na swoim facebookowym profilu: „Ciesz się muzyką i bądź szczęśliwy i zdrowy”. Wyjątkowy to al-

bum – typowe, piękne balansowanie na pograniczu jazzu i szeroko pojmowanej muzyki świata skoncentrowanej na dźwiękach Indii. To licząca już ponad pół wieku fascynacja, może wręcz miłość McLaughlina do ragi, indyjskiej pieśni. Co tu ukrywać, jego miłość do takiej koncepcji jazzu podziwiają jego fani, zawsze ciepło przyjmując kolejne krążki. Nie inaczej jest w Polsce, czego dowodem był niedawny koncert w ramach Jazz Jamboree, gdzie lider wraz z swoim The 4th Dimension wypełnił salę Sto-



Album „Is That So” do pobrania: mahavishnujohnmclaughlin.bandcamp.com
fot. mat. pras./d

doły nadkompletem publiczności. Udostępniony właśnie album to efekt sześciu lat współpracy z indyjskim kompozytorem i wokalistą Shankarem Mahadevanem. Duet dopełnił – jak mówi urodzony w Doncaster Anglik (fani, zwłaszcza ci młodzi, często zapominają, że McLaughlin nie jest Amerykaninem!) – wieloletni przy-

jacieli i muzyczny brat Ustad Zakir Hussain. Ten zjawiskowy tablista, wirtuoz łączący starą szkołę gry na tradycyjnym indyjskim instrumencie z nowoczesnością, z McLaughlinem gra od półwiecza, a to muzyczne porozumienie słychać. Sześć kompozycji idealnie wpisuje się w opis artystów – to jak most między Zachodem a Wschodem ku pochwalie piękna. Gitarowe syntezatory McLaughlina otrzymują ludzką twarz, cieszą płamami soczystych barw, nigdy nie stając się podmiotem tej artystycznej wycieczki. To synergia sztuki, muzyka donikąd się nie spiesząca. I w tym szczególnym czasie wspomniałyśmy prezenty, dający możliwość faktycznego wyciszenia. Maestro, dziękujemy.

Piotr Iwicki

2 OPINIE
4 TEMAT DNIA
5 POLSKA
6 SERWIS ANTYCOVID-19
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-13 GOSPODARKA
14 PROGRAM TV



fot. POOL News/Reuters

WIDEOKONFERENCJA ZAMIAST SPOTKANIA

UE \ Zaplanowany na 26 marca szczyt Unii Europejskiej odbędzie się w formie wideokonferencji – poinformował szef Rady Europejskiej Charles Michel. Będzie to trzecia rozmowa liderów państw UE w tej formie po wybuchu pandemii koronawirusa.

STANY ZJEDNOCZONE \ Zdecydowana reakcja władz stanowych

Kalifornia w izolacji

Władze Kalifornii, chcąc powstrzymać pandemię koronawirusa, wprowadziły zakaz wychodzenia z domu. Bardzo możliwe, że inne amerykańskie stany pójdą ich śladem.

Wiktor Młynarz

Zamieszkiwana przez ok. 40 mln osób Kalifornia jest najludniejszym stanem w USA i jednocześnie tym, który mocno został dotknięty koronawirusem. Z 10 tys. przypadków zdiagnozowanych w całym kraju aż 900 było właśnie w tym regionie. Do tej pory w Kalifornii z powodu COVID-19 zmarło 19 osób.

To jednak dopiero początek. Lewicowy gubernator Gavin Newsom napisał niedawno list do prezydenta Donalda Trumpa, w którym ujawnił, że według stanowych ekspertów koronawirusa złapie 56 proc. miesz-



Jeżeli liczba zachorowań w USA będzie się drastycznie zwiększała, to podobne restrykcje, jakie obowiązują teraz w Kalifornii, będą wdrożone w większości amerykańskich stanów | fot. Kate Munsch/Reuters

kańców Kalifornii, czyli ok. 25,5 mln osób, jeśli władze nie wprowadzą rozwiązań mających zahamować pandemię. Newsom poprosił również Trumpa o przysłanie statku szpitalnego USNS „Mercy”. Ostatecznie został on jednak wysłany do Seattle. Siostrzana jednostka USNS „Comfort” wkrótce

przybędzie z kolei do Nowego Jorku.

By czarny scenariusz się nie ziścił, Newsom zapowiedział w czwartek wieczorem wprowadzenie najostrzejszej w USA kwarantanny. Przepisy, które weszły w piątek w życie, zabraniają m.in. wszystkich zgromadzeń publicznych. Firmy, w któ-

rych obecność pracowników w miejscu pracy jest wymagana, mają zostać zamknięte do odwołania. Wyjątkiem są te, których funkcjonowanie jest niezbędne, czyli apteki i sklepy spożywcze. – To jest moment, w którym musimy podjąć trudne decyzje, w którym potrzebujemy szczerości i musimy

powiedzieć ludziom prawdę – wskazał gubernator w trakcie konferencji. Dodał, że policja nie będzie pilnowała przestrzegania nowych zasad, gdyż liczy na rozsądek mieszkańców, którzy powinni wiedzieć, że to dla ich dobra.

Jeszcze przed wejściem w życie tego zarządzenia bardzo podobne przepisy wprowadziło największe hrabstwo w stanie – zamieszkiwane przez 10 mln osób Los Angeles. – Wchodzimy w nowy sposób życia – zapowiedział burmistrz miasta Eric Garcetti. Mieszkanie w Mieście Aniołów opuścić można jedynie wtedy, gdy jest to konieczne, np. w celu odbycia wizyty u lekarza czy zaopatrzenia się w żywność. W Los Angeles nowe przepisy będą obowiązywały co najmniej do 19 kwietnia.

Plan gubernatora Newsoma skrytykował lider stanowej opozycji Kevin McCarthy. W rozmowie z telewizją Fox News wskazał, że gubernator powinien wcześniej skonsultować działania z innymi politykami oraz że ich zdaniem była możliwość walki z wirusem bez konieczności podejmowania aż tak radykalnych kroków.

Teheran szuka luki w sankcjach

BLISKI WSCHÓD \ Iran apeluje o zniesienie sankcji ze względu na pandemię koronawirusa. USA wykluczają jednak takie kroki i nakładają na reżim ajatollahów kolejne restrykcje.

Iran jest jednym z najbardziej dotkniętych przez COVID-19 krajów. Do piątkowego popołudnia zanotowano tam ponad 20 tys. przypadków zakażenia, a co najmniej 1300 osób zmarło. To jednak tylko oficjalne dane. Bardzo prawdopodobne jest, że liczby są jeszcze bardziej dramatyczne, o czym od dłuższego czasu informują irańscy lekarze mieszkający poza granicami kraju. Ofiar śmiertelnych ma być nawet pięć razy więcej. Jak podaje dziennik „Los Angeles Times”, aż 9 na 10 wszystkich przypadków zakażeń COVID-19 na Bliskim Wschodzie przypada właśnie na Iran. Dziś kraj ten – nawet biorąc pod uwagę przekazywane przez reżim

w Teheranie dane – znajduje się w światowej czołówce pod względem zachorowalności. Tempo rozszerzania się w Iranie patogenu jest wyjątkowo szybkie. Według dostępnych statystyk, w ciągu godziny zaraża się tam 50 mieszkańców, a co dzień się minut umiera jedna z zainfekowanych osób.

Irańskie władze, które są oskarżane o prace nad bronią atomową, a także o wspieranie terroryzmu i podsycanie konfliktów w regionie, chcą wykorzystać nadzwyczajną sytuację do nacisku na Waszyngton w celu zniesienia sankcji. W liście otwartym prezydent Iranu Hasan Rohani wskazał, że restrykcje uniemożliwiają sprowa-

dzenie kluczowych do ograniczenia pandemii środków higienicznych, żywności i lekarstw. Szef irańskiej dyplomacji Mohammad Dżawad Zarif działania Waszyngtonu określił mianem „medycznego terroryzmu”. Stanowisko Teheranu poparły komunistyczne Chiny, odpowiedzialne za rozprzestrzenienie się koronawirusa na cały świat, a także sekretarz generalny ONZ António Guterres.

USA nie uległy jednak naciskom i zapowiedziały kolejne restrykcje dla firm zarejestrowanych w RPA, Hongkongu i Chinach, które wciąż handlowały bądź ułatwiały handel z Teheranem. Jest to odpowiedź za zeszłotygodniowy atak rakietowy na amerykańską bazę wojskową w Iraku, którego dokonali wspierane przez Iran szyickie milicje. Zginęło w nim dwóch obywateli USA i jeden Brytyjczyk.

Waszyngton podkreśla, że sankcje nie są wymierzone w mieszkańców Iranu, tylko w reżim. Decyzję o kolejnych restrykcjach podtrzymuje prezydent Donald Trump, który jest za to krytykowany przez opozycję w USA.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Krwawy atak na żołnierzy

AFRYKA \ Co najmniej 29 wojskowych nie żyje, a kilkunastu zostało rannych podczas ataku na bazę malijskich sił zbrojnych na północnym wschodzie kraju. Za zamachem stoją muzułmańscy ekstremiści.

Celem dżihadystów była baza wojskowa w miejscowości Tarkint. Początkowo wojsko informowało jedynie o dwóch ofiarach śmiertelnych. Po kilku godzinach od piątkowego ataku okazało się, że liczba ofiar jest znacznie większa. Źródła mówią o co najmniej 29 zabitych żołnierzach i kilkunastu rannych.

Jest to już kolejny atak na malijskich wojskowych w wykonaniu islamskich terrorystów. W listopadzie ub.r. ekstremiści powiązani z tzw. Państwem Islamskim (IS) zamordowali 53 żołnierzy. Z kolei we wrześniu 2019 r. w skoordynowanych atakach na dwie bazy zostało zabitych 38 malijskich wojskowych. – Mali, Niger oraz Burkina Faso tracą rocznie kilkuset żołnierzy, którzy giną w wyniku ataku terrorystów i różnego rodzaju grup zbrojnych – poinformował

niedawno gen. François Lecointre, szef sztabu generalnego francuskiej armii.

Rząd w Bamako nie ma wystarczających sił i środków, aby efektywnie kontrolować centralne i północne regiony Mali. Obszary te są z powodzeniem wykorzystywane przez grupy islamistyczne, powiązane z al-Kaidą i tzw. Państwem Islamskim. Zamachy organizowane są zarówno w Mali, jak również w graniczących z tym krajem Nigrem i Burkina Faso. Potencjału islamistów operujących na obszarze Sahelu jak dotąd nie ograniczyły liczne operacje wojskowe. Jednym z tego typu działań jest realizowana od 1 sierpnia 2014 r. francuska misja Barkhane, w którą zaangażowanych jest ponad 5 tys. żołnierzy.

(pk)

ATAK TALIBÓW

AFGANISTAN \ 24 funkcjonariuszy zginęło w piątkowym ataku na bazę sił wojskowych i policyjnych w mieście Kalat. Zamachu dokonało sześciu mężczyzn powiązanych z talibami.

fot. Omar Sobhani/Reuters



fot. Peter Nicholls/Reuters

WIRUS POKONAŁ TRADYCJĘ

LONDYN \ Tradycyjne ceremonie zmiany warty przed pałacami królewskimi w Londynie oraz na zamku w Windsorze, które przyciągają tysiące turystów, zostały zawieszane do odwołania.

USA \ Wywiad polskiego premiera dla amerykańskiej stacji

Morawiecki w CNN: działania Polski przynoszą efekt

Premier Mateusz Morawiecki udzielił wywiadu amerykańskiej stacji CNN. W jego trakcie szef polskiego rządu opowiadał o podjętej przez nasz kraj strategii walki z koronawirusem. Wytknął też Unii Europejskiej bierność wobec kryzysu, z jakim zmagają się kraje członkowskie w obliczu pandemii COVID-19.

Beata Mańkowska

W programie „Quest Means Business” Morawiecki przyznał, że szczyt zachorowań na koronawirusa w Polsce dopiero nastąpi. Będzie mieć kilka tysięcy, jeśli nie więcej przypadków. To dlatego rozpoczęliśmy, jako pierwszy kraj w Europie, kontrole sanitarne na granicach, które pomagają nam spowolnić napływ nowych przypadków do Polski – wskazał premier. Dodał, że podjęte przez nasz kraj dzia-

łania, takie jak zamknięcie granic, były konieczne i już przynoszą efekty. – Strefa Schengen ma specjalne procedury, które umożliwiają krajom członkowskim czasowe zawieszanie zasad, i to właśnie zrobiliśmy. Rozpoczęliśmy kontrole graniczne, ponieważ większość przypadków koronawirusa dociera z zagranicy. Kontrole graniczne pomogły nam w poddaniu kwarantannie większej liczby osób i w spowolnieniu postępu zachorowań – wyjaśnił premier RP.

Morawiecki przyznał, że choć te działania są nieko-

rzystne dla gospodarki, to w tej chwili są niezbędne. Premier zwrócił uwagę, że wywołany pandemią kryzys jest zupełnie inny niż ten, który zaczął się w 2008 r., i jest o wiele trudniejszy, bo przerwano łańcuchy dostaw na całym świecie. – To dlatego przedstawiliśmy bardzo śmiały, ale efektywny plan. Ten plan ma wartość zbliżoną do 10 proc. naszego PKB. Uważamy, że znacznie lepiej jest przez następne kilka tygodni ratować miejsca pracy, a tym samym zdolność firm do odbicia się, kiedy kryzys będzie spowalniał – wyjaśnił



W rozmowie z CNN Morawiecki wskazał, że jak dotąd Unia Europejska nie robi zbyt wiele, by zażegnać kryzys wywołany pandemią koronawirusa

fot. byszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Morawiecki, mówiąc o planie dla polskiej gospodarki.

Zapytany o działania europejskich instytucji wobec kryzysu, premier nie ukrywał, że Unia Europejska nie robi zbyt wiele. Podkreślił, że choć UE jest świadoma zagrożeń, to nie wyłożyła jeszcze żadnych pieniędzy na pomoc krajom Wspólnoty. – Mam nadzieję, że Komisja Europejska użyje nowych pieniędzy do walki

z tym kryzysem. Jestem zadowolony z reakcji Europejskiego Banku Centralnego, który wkroczył do działania w sposób bardzo zdecydowany, skupując obligacje na rynku, a także przygotowując następną rundę LTRO, czyli długoterminowego refinansowania operacji, co jest bardzo istotne dla utrzymania płynności firm poprzez sektor bankowy – powiedział Morawiecki.

Włochy na szczycie czarnych statystyk

PANDEMIA COVID-19 \ We Włoszech, gdzie do piątku odnotowano więcej zgonów niż w całych Chinach, sytuacja wciąż pozostaje krytyczna. Nie oznacza to jednak, że wszyscy obywatele traktują poważnie zakazy wprowadzone przez rząd. Ostatnia z kluczowych decyzji władz to wysłanie na ulice wojska.

Do zamknięcia tego wydania „Codziennej” liczba zgonów we Włoszech przekroczyła 3,6 tys. osób. Obecnie zarażonych w tym kraju jest blisko 45 tys. ludzi. Na oddziałach intensywnej terapii przebywa prawie 2,5 tys. osób, a jak podkreślono na konferencji prasowej włoskiej obrony cywilnej, szczyt zachorowań dopiero nadejdzie.

Najtrudniejsza sytuacja jest w Lombardii, gdzie według statystyk sieci komórkowych ok. 40 proc. ludności nie przestrzega zakazu opuszczania domów. Dlatego szef władz regionu Attilio Fontana ogłosił w czwartek, że poprosi wojsko, by działało jako element odstraszania, nakłaniając ludzi do przestrzegania przepisów.

Lekkomyślne podejście do rygorystycznych zakazów w celu przeciwdziałania wi-

rusowi mają też obywatele innych krajów, takich jak Hiszpania, Francja czy USA. Hiszpanie, którym wolno opuszczać domy, m.in. by wyjść na spacer z psem, założyli internetowe wypożyczalnie czworonogów, na czym dodatkowo zarabiają. Ceny za godzinę wypożyczenia psa wahają się od 5 do 25 euro. Z kolei we Francji, gdzie zamknięto wszystkie bary i restauracje, obywatele wciąż tłumnie wychodzą na zakupy na bazarzy oraz do parków. Niektórzy zabierają ze sobą przenośne odtwarzacze, by muzyką umilić czas spędzony na osiedlu.

Mimo wzrastających obaw przed koronawirusem nie brakuje też lekkomyślnych obywateli Stanów Zjednoczonych. Na plażach Florydy, które nie zostały zamknięte, wciąż przebywają tłumy – szczególnie młodych

ludzi. Filmy z plażowiczami wzbudziły oburzenie w amerykańskich mediach społecznościowych. Młodszym osobom zapewniającym, że zagrożenie jest wyolbrzymione i należy się bawić, powszechnie zarzuca się ignorancję i beztroskę.

Tymczasem na całym świecie w piątkowe popołudnie odnotowano już prawie 255 tys. przypadków zarażenia koronawirusem, a blisko 11 tys. osób zmarło. W Chinach, w których niebezpieczny wirus pojawił się jako pierwszy, potwierdzono w piątek zaledwie kilka nowych przypadków zarażenia. W Europie obecnie najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się we Włoszech, Hiszpanii, Niemczech i we Francji. Ogółem wirus dotarł już do 182 krajów.

.....
Beata Mańkowska

Najwyższa kara za bestialską zbrodnię

INDIE \ W zakładzie karnym Tihar w New Delhi stracono w piątek czterech mężczyzn, którzy w 2012 r. dopuścili się zbiorowego gwałtu oraz zabójstwa 23-letniej studentki.

Akshay Thakur, Vinay Sharma, Pawan Gupta oraz Mukesh Singh zostali skazani na karę śmierci przez indyjski sąd w 2013 r. Trzy lata później Sąd Najwyższy w Indiach utrzymał wyrok skazujący, z kolei dwa dni temu odrzucił prośbę o ich ułaskawienie. Mężczyźni zostali w piątek powieszani w więzieniu Tihar znajdującym się w stolicy Indii.

Do makabrycznej zbrodni doszło w 2012 r. w New Delhi. Sześciu mężczyzn zwabiło 23-letnią studentkę fizjoterapii oraz jej przyjaciela do autobusu. Napastnicy zaatakowali i dotkliwie pobili kobietę przy użyciu metalowych prętów, a później ją zgwałcili. Następnie przestępcy wyrzucili kobietę i mężczyznę z jadącego autobusu. Mimo udzielenia pomocy i przewiezienia do szpitala kobieta po kilku dniach zmarła.

Indyjskie służby aresztowały sześć osób, które miały brać udział w zbiorowym gwałcie i zabójstwie studentki. Jeden z oskarżonych, Ram Singh, został znaleziony martwy w celi w marcu 2013 r. Kolejny ze sprawców tej okrutnej zbrodni, który podczas dokonania przestępstwa miał 17 lat, został skierowany do zakładu poprawczego na trzy lata.

Zbrodnia, której dopuściło się sześciu mężczyzn, wywołała liczne protesty w Indiach. Doprowadziły one do uchwalenia nowego prawa umożliwiającego sądenie osób między 16. a 18. rokiem życia jako pełnoletnich. Przestępstwa seksualne, mimo zaostrzenia kar, nadal są w Indiach poważnym problemem. Według policyjnych danych w 2018 r. doszło tam do 33,5 tys. gwałtów.

.....
(pk)

2 OPINIE

4 TEMAT DNIA

5 POLSKA

6 SERWIS ANTYCOVID-19

7 KULTURA

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14 PROGRAM TV

KRYZYS \ Unijny budżet ma ograniczoną wielkość – tłumaczy wiceszefowa KE

Bruksela nie spieszy się z pomocą dla gospodarek

Po fali krytyki za bierność Komisja Europejska ogłosiła, że rządy krajów UE mogą przyznawać firmom nawet do 800 tys. euro wsparcia w ramach środków ratunkowych związanych z kryzysem wywołanym pandemią. Jednocześnie liczy na to, że pieniądze na walkę z kryzysem będą pochodzić z budżetów krajowych.

Lucyna Piwowarska

Wiceprzewodnicząca KE Margrethe Vestager przyznała, że ekonomiczne skutki epidemii COVID-19 są drastyczne. – Musimy działać szybko, aby jak najlepiej zarządzać ich wpływem na gospodarkę – powiedziała. W obliczu szalejącej



Mam nadzieję, że KE użyje nowych funduszy do walki z kryzysem – powiedział premier Mateusz Morawiecki | fot. screen/CNN/d

epidemii rozprzestrzeniającej się po Europie pod adresem Komisji Europejskiej popłynęła jednak fala krytyki za bierność w podejmowaniu działań.

Jak powiedział w wywiadzie dla CNN premier Mateusz Morawiecki, wszystkie dotychczasowe działania chroniące gospodarkę są podejmowane przez państwa członkowskie.

Polska ogłosiła pakiet antykryzysowy o wartości 212 mld zł, które są przeznaczone na ratunek firmom, także prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą, jak również pracownikom, których wypłaty pensji są zagrożone.

Węgierski premier Viktor Orbán – podążając polską drogą – zdążył ogłosić wiele po-

sunieć w sferze gospodarki, w tym zawieszenie obowiązku spłaty kredytów dla osób fizycznych i przedsiębiorstw do końca roku, zawieszenie odprowadzania składki przez pracodawców w sektorach najbardziej dotkniętych przez koronawirusa.

Nawet Europejski Bank Centralny zdążył wprowadzić roz-

wiązania ratunkowe. – Jestem zadowolony z reakcji EBC, który podjął działania bardzo zdecydowanie, skupując obligacje z rynku, a także uruchamiając następną rundę LTRO, długoterminowego refinansowania operacji, co pomaga w utrzymaniu płynności – powiedział CNN premier Morawiecki.

Jednocześnie wyraził nadzieję, że Komisja Europejska użyje nowych funduszy do walki z kryzysem. Do tej pory KE zgodziła się jedynie na uelastycznienie wydatkowania w ramach już przydzielonych kwot. Teraz zaś ogłosiła zgodę na przyznanie firmom nawet do 800 tys. euro wsparcia w ramach środków ratunkowych.

Wiceprzewodnicząca Vestager podkreśla, że Bruksela umożliwia państwom członkowskim w tych trudnych czasach wykorzystanie elastyczności w przepisach dotyczących pomocy państwa w celu wspierania gospodarki. KE zgodziła się na przyznawanie dotacji bezpośrednich, ulg podatkowych, gwarancji państwowych i pożyczek. Liczy jednak na to, że pieniądze na walkę z kryzysem będą pochodzić głównie z budżetów krajowych, bo – jak stwierdziła Vestager – budżet UE ma ograniczoną wielkość.

(PAP)

Cięć w programach społecznych nie będzie

FINANSE \ Tegoroczny budżet najpierw musi zostać przegłosowany, następnie będzie rozważana jego nowelizacja – wyjaśnił wiceminister finansów Leszek Skiba. Dodał, że jest za wcześniej, by szacować wpływ epidemii na dochody podatkowe państwa. – Cięć w programach społecznych nie będzie – zapewnił.

Na razie jest za wcześnie na szacowanie wpływu turbulencji związanych z epidemią na budżet państwa i dochody podatkowe – twierdzi Skiba. Jego zdaniem, po pierwsze – decyzje dotyczące tegorocznego budżetu i jego ewentualnej nowelizacji będą podejmowane dopiero wtedy, gdy zostanie on przegłosowany w parlamencie i stanie się aktem prawnym, po drugie – będzie można coś zdecydować, gdy będą znane konkretne liczby.

– Dopiero wtedy będzie rozważana nowelizacja, ale proszę zauważyć, że dzisiaj mamy możliwość przesuwania wszystkich środków, które są w ramach budżetu, zarządzania płynnością, co oznacza tak naprawdę, że nie ma potrzeby pilnej nowelizacji budżetu, na co zwrócił już uwagę premier – powiedział wiceminister finansów.

– Ale oczywiście za miesiąc czy za dwa miesiące może się okazać, że taka konieczność się pojawi. W dzisiejszych czasach naturalną odpowiedzią na kryzys jest powiększenie deficytu. Będzie on w takiej skali, w jakiej będzie to konieczne – wyjaśnił Skiba. Dodał, że obecnie trudno na przykład szacować wpływ epidemii koronawirusa na dochody podatkowe państwa.

– Mamy w tym miesiącu trudniejszą sytuację, bo wiele sklepów jest zamkniętych, wielu usług się nie świadczy i dopiero 25 kwietnia, kiedy będą płatności z VAT, widoczna będzie skala spadku dochodów z tego podatku za marzec. W związku z tym do tego czasu trudno jest oceniać efekty tych turbulencji. Warto podejmować decyzje, kiedy realnie stoimy na

konkretnych liczbach – powiedział wiceminister.

Skiba podkreślił, że jeśli nawet budżet będzie wymagał cięć, to nie przewiduje oszczędności na programach społecznych. – One są po to, aby wspierać w trudnych czasach rodziny czy osoby starsze – zaznaczył.

Także wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin zapewnił, że w związku z wprowadzeniem ustawy o tarczy antykryzysowej wypłata świadczeń socjalnych, takich jak 500+ i trzynastej emerytury, nie jest zagrożona. – Środki te pozwalają ustabilizować dochody ogromnej rzeszy Polaków, dlatego mówienie dzisiaj o takich zmianach byłoby całkowicie nieodpowiedzialne – dodał wicepremier.

(jak, PAP)

Internet mocno przeciążony

PRACA I ROZRYWKA \ Łączy internetowe na całym świecie rozgrzewają się do czerwoności w związku ze zdalną pracą oraz rozrywką online podczas epidemii. Tymczasem przepustowość sieci jest potrzebna do walki z wirusem. Po apelu KE platformy wideo ogłosiły, że podzielią się internetem ze służbą zdrowia.

Rozprzestrzeniająca się epidemia zamknęła w domach miliony ludzi. Część z nich pracuje zdalnie, dla innych sposobem na zabicie czasu jest rozrywka online. To sprawia, że łączy internetowe na całym świecie rozgrzewają się do czerwoności. Tymczasem przepustowość sieci potrzebna jest służbie zdrowia czy zdalnemu nauczaniu.

Problem zdiagnozowała Komisja Europejska i wezwała internetowe platformy streamingu wideo, aby przyjęły rozwiązania, które ograniczą ryzyko blokowania internetu przez ludzi spędzających w związku z epidemią całe dni w domach. Zareagowały już największe platformy: Netflix oraz YouTube, które obniżyły domyślną jakość wyświetlania filmów, oferując standardową rozdzielczość zamiast wysokiej.

– Wszyscy ponosimy wspólną odpowiedzialność

za podjęcie kroków w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania internetu podczas walki z rozprzestrzenianiem się wirusa – powiedział komisarz UE ds. rynku wewnętrznego Thierry Breton po rozmowie z prezesem Netflixa Reedem Hastingsem.

Oprócz Netflixa decyzję o obniżeniu jakości wyświetlanych filmów z high definition do standardu definition podjął też YouTube po spotkaniu szefowej firmy Susan Wojcicki oraz dyrektora zarządzającego spółki Alphabet (właściciela YouTube'a) Sundara Pichai z komisarzem Bretonem.

W ostatnich tygodniach firmy telekomunikacyjne w całej Europie odnotowały duży wzrost ruchu w internecie, za który w znacznej mierze odpowiadają filmy wideo online.

Paweł Woźniak

Pomoc dla firm w kryzysowej sytuacji

PROGRAMY RZĄDOWE \ Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej prowadzi zaawansowane rozmowy z Komisją Europejską w sprawie przesunięcia części środków z perspektywy finansowej 2014–2020 na wsparcie przedsiębiorstw, zwłaszcza mikrofirm. BGK współpracuje z resortem i analizuje możliwości wprowadzenia zmian w obsługiwanych przez bank programach. Informacje o aktualnym wsparciu dla firm możesz sprawdzić na www.bgk.pl oraz www.biznes.gov.pl.

WSPARCIE \ Powstaje pakiet pomocowy dla firm

BGK wesprze polskich przedsiębiorców

Firmy, które przez koronawirusa zmagają się z problemami, będą mogły już niebawem skorzystać ze specjalnych rozwiązań. Bank Gospodarstwa Krajowego pracuje nad uruchomieniem planu pomocowego dla polskich przedsiębiorców. – Gwarancje kredytowe i rozwiązania zapewniające płynność finansową dla przedsiębiorców mają być jednym z filarów pakietu antykryzysowego dla polskiej gospodarki – zapowiedział premier Mateusz Morawiecki.

Według różnych wyliczeń rozprzestrzeniająca się epidemia koronawirusa może obniżyć wzrost gospodarczy Polski od kilku dziesiątych do nawet dwóch punktów procentowych. Szczególnie wrażliwe na spadek obrotów mogą być małe i średnie przedsiębiorstwa, które mają blisko trzy czwarte udziału w polskiej gospodarce. Dlatego tak ważne są rozwiązania, które przygotowuje dla nich rząd wraz z polskimi instytucjami rozwojowymi.

BGK aktywnie włączył się w wypracowanie systemowych rozwiązań, które pomogą przedsiębiorcom przetrwać w trudnym okresie spowodowanym przez koronawirusa. Część z nich pojawi się w przygotowywanej przez rząd specustawie.

Polskie instytucje rozwojowe na pierwszej linii ognia

Jak poinformował po posiedzeniu Rady Gabinetowej premier Morawiecki, II filar planu przeciwdziałania epidemii koronawirusa skierowany do przedsiębiorców to gwarancje kredytowe i rozwiązania zapewniające płynność przedsiębiorcom.

Szef rządu przypomniał, że takie rozwiązania należą do kompetencji polskich instytucji rozwoju, takich jak Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Fundusz Rozwoju czy Agencja Rozwoju Przemysłu. – Te instytucje rozwojowe, które służą swoją bazą kapitałową dla wzrostu gospodarczego w Polsce, dzisiaj będą służyć do zamortyzowania spadku tego wzrostu. Taka jest ich rola – wskazał premier.

– Całość programu, o wartości 212 mld zł, składa się z pięciu filarów – to mocna odpowiedź, najlepsza z możliwych na kryzys, który niewątpliwie nas dotknie – ocenił Morawiecki.

– Tarcza antykryzysowa to kompleksowy pakiet, który wesprze przedsiębiorców. Pojedyncze, nieskoordynowane rozwiązania nie przyniosłyby takich rezultatów, jak holistyczne podejście, które przyjął rząd. Dużą rolę we wsparciu firm ma bank



fot. Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

rozwój – mówi Beata Daszyńska-Muzycka, prezes BGK.

Gwarancje de minimis na lepszych warunkach

We współpracy z resortami finansów i rozwoju BGK przygotował nowe, lepsze warunki w programie gwarancji de minimis. Polegały one na zwiększeniu maksymalnego zabezpieczenia

nych gwarancji będzie mogła skorzystać każda firma sektora MŚP, która dotychczas spełniała kryteria określone w programie gwarancji de minimis, niezależnie od branży.

Wdrożenie tych zmian wymaga zaangażowania banków kredytujących, z którymi na bieżąco współpracuje BGK, choćby ze względu na dostosowa-

racji Płynnościowych. To z tego funduszu udzielane mają być gwarancje dla średnich i dużych firm dotkniętych skutkami pandemii COVID-19. Parametry tego rozwiązania są następujące:

- zabezpieczenie do 80 proc kwoty kredytu
- tylko do nowych lub odnawianych kredytów
- kwota kredytu objętego gwarancją – do 250 mln zł

\\ – Tarcza antykryzysowa to kompleksowy pakiet, który wesprze przedsiębiorców. Pojedyncze, nieskoordynowane rozwiązania nie przyniosłyby takich rezultatów, jak holistyczne podejście, które przyjął rząd. Dużą rolę we wsparciu firm ma bank rozwoju – mówi Beata Daszyńska-Muzycka, prezes BGK. \\

z 60 proc. do 80 proc. kwoty kredytu (wartość gwarancji to maksymalnie 3,5 mln zł). Bank zrezygnował z pobierania prowizji za udzielenie gwarancji, która wcześniej wynosiła 0,5 proc., a okres kredytu obrotowego nią objętego wydłużył z 27 do 39 miesięcy. Ze zwiększo-

nie parametrów w systemach IT. Bank Gospodarstwa Krajowego jest gotowy umożliwić dzięki tym zmianom dodatkową akcję kredytową na ok. 20 mld zł.

Fundusz Gwarancji Płynnościowych

Drugim rozwiązaniem jest utworzenie Funduszu Gwa-

- kwota gwarancji – od 3,5 mln zł do 200 mln zł
- okres gwarancji – min. 12 miesięcy
- przeznaczenie kredytu – zapewnienie płynności finansowej.

Z gwarancji będą mogły skorzystać firmy, które na

1 lutego 2020 r. nie miały zaległości w ZUS, US i banku kredytującym. Łączna wartość kredytów zabezpieczonych gwarancjami może wynieść ok. 100 mld zł, a gwarancje z Funduszu Gwarancji Płynnościowych mają być udzielane do końca 2020 r., z opcją wydłużenia tego terminu stosownie do sytuacji gospodarczej.

System dopłat do oprocentowania kredytów

Kolejne rozwiązanie, nad którym pracuje BGK, to system dopłat do oprocentowania kredytów, których udziela przedsiębiorcom sektor bankowy. – Nie chcemy ograniczać branż ani wielkości firm, do których to wsparcie będziemy kierować. Najważniejsze jest dla nas to, jak możemy wspomóc firmy i sektor bankowy, aby banki mogły udzielać kredytów na lepszych warunkach poprzez mechanizm dopłaty do odsetek. Nie jesteśmy dzisiaj w stanie określić, jak koronawirus wpłynie na poszczególne branże czy firmy. Dlatego nie chcemy wprowadzać ograniczeń. Przygotowanie tego rozwiązania zajmie więcej czasu, ale wszystkie zaangażowane instytucje działają w trybie nadzwyczajnym – podkreśla prezes zarządu BGK Beata Daszyńska-Muzycka.

Wsparcie z wykorzystaniem funduszy europejskich

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej prowadzi zaawansowane rozmowy z Komisją Europejską w sprawie przesunięcia części środków z perspektywy finansowej 2014–2020 na wsparcie przedsiębiorstw, zwłaszcza mikrofirm.

BGK współpracuje z resortem i analizuje możliwości wprowadzenia zmian w obsługiwanych przez bank programach, np. pożyczkach unijnych, Funduszu Kredytu Technologicznego czy POIR.

Informacje o aktualnym wsparciu dla firm możesz sprawdzić na www.bgk.pl oraz www.biznes.gov.pl.

Artykuł przygotowany we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego

PANDEMIA \ Wielka solidarność polskich koncernów w walce z koronawirusem

Czempioni wspierają służby medyczne

Największe polskie instytucje i spółki skarbu państwa nie zawodzą w sytuacji kryzysowej. Narodowi czempioni zaoferowali służbom medycznym walczącym z rozprzestrzenianą się epidemią COVID-19 wsparcie finansowe i rzeczowe, które w tej chwili liczone jest już w dziesiątkach milionów złotych.

Andrzej Ratajczyk

Wśród instytucji zaangażowanych w pomoc służbom medycznym w walce z koronawirusem nie mogło zabraknąć największego polskiego banku PKO BP, który wykazał się wyjątkową hojnością. Bezpośrednie wsparcie finansowe, które zaoferował PKO Bank Polski, sięga prawie 9 mln zł. Bank przekazał 5 mln zł dla szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i służb sanitarnych, a także 1,5 mln zł na zakup 3750 testów. Ponadto przeznaczył 2,2 mln zł na zakup 80 tys. maseczek przekazanych do Agencji Rezerw Materiałowych.

Z kolei Bank Pekao zadeklarował przekazanie darowizny w wysokości 5 mln zł

na rzecz szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i służb sanitarnych, które podejmują działania zapobiegające rozprzestrzenianiu się epidemii.

Dużą hojnością wykazał się też największy polski ubezpieczyciel. Spółka PZU zadeklarowała 6 mln zł na sfinansowanie zakupu sprzętu dla szpitali. Dodatkowo, dzięki finansowemu wsparciu PZU, do policji i Straży Granicznej trafią kombinezony, maseczki, rękawiczki i środki dezynfekcyjne. Wcześniej, na początku marca PZU uruchomił bezpłatną pomoc telemedyczną dla wszystkich Polaków.

Służby medyczne bardzo mocno zostały wsparte przez koncerny paliwowo-energetyczne. 6 mln zł na walkę z epidemią koronawirusa



Dziesiątki milionów złotych przeznaczyły koncerny na pomoc służbie zdrowia | fot. Wikipedia/d

przeznaczy fundacja Orlen. Największy polski koncern paliwowy zaczął też produkować płyn do dezynfekcji rąk. Niewiele mniejszą hojnością wykazała się Grupa Lotos, która za pośrednictwem Fundacji Lotos przekazała 5 mln zł na pomoc służbom medycznym.

Zarząd PGE podjął decyzję o przekazaniu darowizny w kwocie 5 mln zł na działania powstrzymujące

rozprzestrzenianie się wirusa. Z kolei Tauron przekazał 1,5 mln zł na zakup sprzętu i niezbędnych środków dla szpitali i ośrodków medycznych. Spółki z grupy kapitałowej PGNiG zadeklarowały 4 mln zł na walkę z wirusem. A spółki należące do Grupy Azoty przekazały w sumie 3 mln zł szpitalom, zakładom opieki zdrowotnej i służbom sanitarnym zlokalizowanym przede wszystkim

w regionach swojej działalności.

Bardzo aktywny w walce z epidemią jest też KGHM, który oprócz finansowania zakupów na potrzeby szpitali przekazał do dyspozycji urzędu wojewódzkiego i Ministerstwa Zdrowia 10 tys. maseczek ochronnych. KGHM rozpoczął też produkcję płynu dezynfekującego oraz maseczek chirurgicznych.

Najważniejsza jest ochrona miejsc pracy

WIRUS \ Rządowy plan antykryzysowy to przedsięwzięcie na wielką skalę – ocenił ekonomista Marian Szołucha. Dodał, że najważniejsze to nie dopuścić, by polskie firmy zaczęły na masową skalę bankrutować. – Ten pakiet pomaga ludziom, dostarcza środków na ochronę miejsc pracy – podkreśla główny ekonomista PKN Orlen Adam Czyżewski.

Dobrze, że rządowy plan antykryzysowy pojawił się szybko, i dobrze, że jest komplementarny, że zakłada uruchomienie na szeroką skalę instytucji finansowych, spółek skarbu państwa, ale i np. UOKiK. To są działania wymuszone przez rzeczywistość, które oczywiście będą modyfikowane – ocenił dr Marian Szołucha z Instytutu Prawa Gospodarczego.

Ekonomista podkreśla, że podstawowym założeniem rządowego planu jest niedopuszczenie, by polskie firmy zaczęły na masową skalę bankrutować. – By do tego nie doszło, trzeba zapewnić im płynność, zwłaszcza małym i średnim przedsiębiorstwom. One i bez koronawirusa często miały problem z płynnością, a te

raz przez częściowe zamrożenie możliwości prowadzenia działalności więcej z nich stanie w obliczu utraty płynności – wyjaśnił dr Szołucha.

Według eksperta IPG z uwagi na to, że kolejne etapy kryzysu są trudne do przewidzenia, pakiet antykryzysowy będzie uzupełniany i korygowany. – Nie mieliśmy wcześniej do czynienia z podobnym zjawiskiem, które pojawiło się nagle i dotknęło wszystkich niemal równocześnie – zaznaczył. Jak dodał, strat polskiej gospodarki nie uda się zrekomensować w pełni, ponieważ jest to niewykonalne.

Główny ekonomista PKN Orlen Adam Czyżewski powiedział, że znaleźliśmy się w sytuacji bezprecedensowej, bo wobec konieczności ochrony

zdrowia i życia ludzi czynniki ekonomiczne schodzą na drugi plan. Z drugiej strony, jak zauważył, ludzie, którzy stali się pośrednio ofiarami pandemii, nie zostali zaatakowani przez chorobę, lecz cierpią z powodu zniszczeń w gospodarce, przez nią wywołanych.

– Należą do nich pracodawcy i pracownicy. To im trzeba w pierwszej kolejności zapewnić środki na przeżycie: przedsiębiorcom na utrzymanie miejsc pracy, a pracownikom wynagrodzenia – podkreślił Czyżewski. Dlatego rząd słusznie zdecydował, że będzie chronił ludzi i firmy dające pracę, wzmocni służbę zdrowia i służby sanitarne oraz wzmocni sektor bankowy kredytujący wiele z tych działań.

– Pakiet antykryzysowy właśnie dostarcza środki na ochronę miejsc pracy, także w przypadku samozatrudnienia, i na wsparcie firm, głównie małych i średnich – podsumował ekonomista Orlenu.

(jak, PAP)

Gotowi na 100 zł bez PIN

FINANSE \ Od piątku BNP Paribas podnosi do 100 zł limit dla płatności zbliżeniowych kartami Mastercard. Swoje systemy muszą jeszcze przystosować punkty handlowo-usługowe. Również wybrane terminale marki Polcard akceptują podniesiony limit. Visa też podniosła do 100 zł transakcje bez PIN.

Rezygnacja z płatności gotówką oraz konieczności wpisywania PIN zwiększa szansę na uniknięcie kontaktu z koronawirusem. Stąd decyzja o podniesieniu limitów z 50 zł do 100 zł w transakcjach zbliżeniowych. Ta wartość powinna wystarczyć, bo jak wynika z danych NBP, średnia transakcja zbliżeniowa w III kwartale 2019 r. wyniosła 53 zł.

Jako pierwszy o swojej gotowości akceptowania płatności bez PIN w nowej wysokości ogłosił BNP Paribas dla kart Mastercard. Pracuje już nad tym, aby przyjmować transakcje bez PIN dla kart Visa. Wydawca kart Visa dostosował się już do nowych zaleceń Narodowego Banku Polskiego. Jednak użytkownicy kart muszą się jeszcze skontaktować ze swoim bankiem, by dowiedzieć się, kiedy będą mogli

korzystać z podwyższonego limitu.

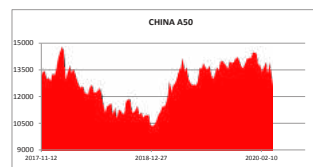
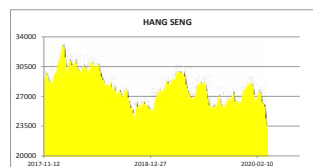
W akcji transakcji bez PIN uczestniczą też placówki handlowo-usługowe. Również od nich zależy, kiedy dostosują swoje urządzenia. Zdaniem Tomasza Dymowskiego, dyrektora pionu produktów detalicznych i biznesowych w Banku BNP Paribas, taka możliwość będzie się pojawiała w sklepach i punktach usługowych stopniowo. Ten proces dostosowawczy może potrwać nawet kilka miesięcy.

Również właściciel marki Polcard, First Data Polska, rozpoczął już aktualizowanie terminali, na razie dla kontrolnej grupy ok. 300 urządzeń. Jeżeli będą działać poprawnie, to od 23 marca rozpocznie zwiększanie limitów na pozostałych urządzeniach.

(lus, PAP)



ROZMAITOŚCI \ W czwartek agencja Fitch obniżyła prognozę tegorocznego wzrostu PKB dla Polski do poziomu 1,8 proc. • KUKI planuje do poziomu 100 proc. rozszerzyć ubezpieczenia projektów eksportowych o charakterze inwestycyjnym.



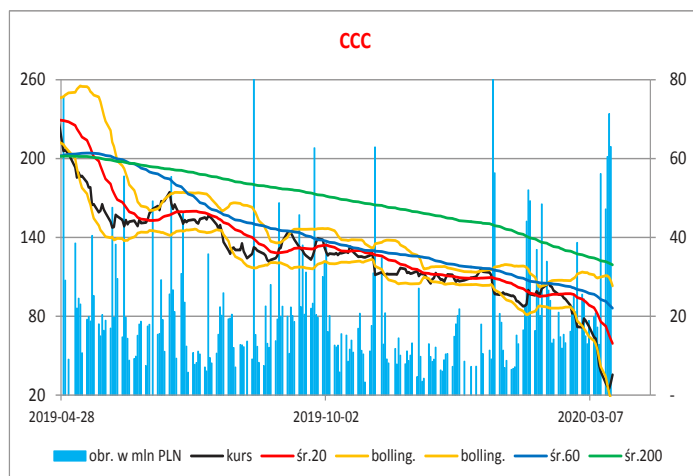
Udane przedpołudnie w całej Europie

GIEŁDA \ W południe na europejskich parkietach dominował zielony kolor. Na GPW także dominacja popytu. Silne były banki i górnictwo.

Rafał Grodowski

Czyżby przełom? Takie wrażenie można odnieść po czwartkowych notowaniach na europejskich parkietach. Indeksy zyskały co prawda nie aż tak dużo, ale oddaliły się od osiągniętych wcześniej minimów. Wyjątkowo dobrze zaprezentowały się akcje na warszawskim parkiecie, gdzie WIG20 pod koniec dnia zbliżył się do poziomu 1470 pkt, notując na koniec sesji najlepszy wynik dnia. Ruch w górę widoczny był także w pozostałych segmentach, a indeks małych firm notował odczyt powyżej 10 tys.

Bilans Europy był słabszy, ale w końcowym rozrachunku DAX30 zyskał 2 proc., choć jeszcze przed południem notował procentowe osłabienie. Silne wzrosty wi-



doczne były na innych rynkach. Także Nowy Jork zakończył zmagania umocnieniem, które jednak było tylko symboliczne.

Ostatni dzień tygodnia na azjatyckich rynkach to przewaga zieleni. Tokio odpoczywało, ale umocnienie widoczne było w Seulu czy Hongkongu. Bilans tygodnia na rynkach największego kontynentu to przewaga czerwieni, z dwucyfrowymi spadkami w Sydney i Seulu.

Europa dzień rozpoczęła brakiem danych ekonomicznych i istotnym wsparciem z rynku terminowego, na

którym kontrakty notowały znaczne umocnienie. Pozytywny obraz uwidocznił się już na początku dnia i indeksy głównych parkietów notowały zdecydowane umocnienie. DAX30 zyskiwał aż 5 proc., pokonując 9 tys. pkt. Dobrze otwarcie widoczne było także w Warszawie, gdzie indeks już na starcie pokonał poziom 1500 pkt.

Po dwóch kwadransach Euro Stoxx zyskiwał prawie 5 proc., a umocnienie w Warszawie przekraczało 4 proc. W indeksie Euro Stoxx aż 46 spółek zyskiwało na wartości.

Poranek na GPW, podobnie jak w poprzednich dniach, cechował się znaczną aktywnością. Przed godz. 10 WIG20 nieco przyhamował. Zdecydowany ruch w górę nastąpił dla CCC oraz PGE, a po raz kolejny słabo prezentowała się telekomunikacja. Ruch w górę zanotowały też pozostałe segmenty. Indeks mWIG40 pokonał 3 tys. pkt, a wskaźnik małych firm oddalał się od poziomu 10 tys. pkt.

O godz. 10 opublikowano kluczowe dla Warszawy dane dnia (produkcja w sektorze budownictwa i sprzedaż detaliczna za luty). Te w zakresie sprzedaży detalicznej okazały się wyraźnie lepsze niż prognozy analityków (9,6 proc. w stosunku do 5,9 proc.). WIG20 jednak nie zareagował, cały czas poruszając się w horyzontalnym trendzie blisko 1530 pkt.

W Europie nastąpiły zdecydowane umocnienie i nieco większe wahania. DAX30 po prawie trzech godzinach gry utrzymał odczyt powyżej 9 tys. pkt, a symboliczną barierę pokonały indeksy w Paryżu i Mediolanie (odpo-

wiednio 4 tys. i 16 tys. pkt). Na parkietach stosunkowo mocne były walory spółek związanych z przemysłem naftowym (BP, Royal Dutch, Total czy hiszpański Repsol).

Po godz. 11 liderem parkietu były akcje CCC, które zyskiwały prawie 20 proc. i kosztowały ponad 35 zł. Mocne były również banki, których sektorowy indeks umocnił się o prawie 7 proc., co obok górnictwa było najlepszym wynikiem. Ruch w górę notowały praktycznie wszystkie spółki, wyjątkiem był tylko Cyfrowy Polsat.

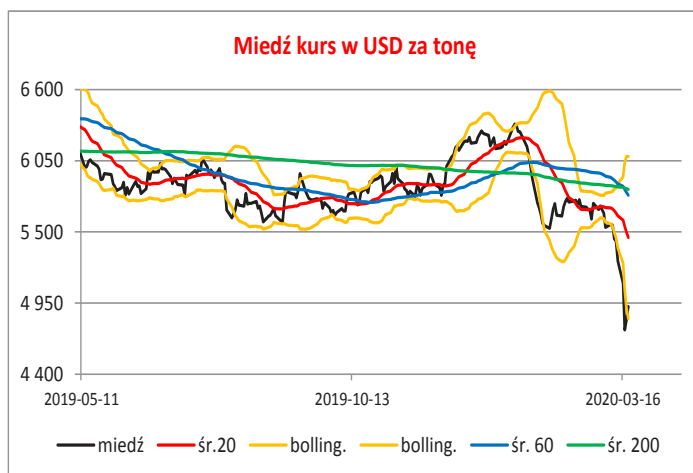
W drugim segmencie przed południem indeks zyskiwał ponad 3 proc., a mocny ruch był udziałem akcji Kurak oraz Amrestu. Przełamanie poziomu 3 tys. pkt, podobnie jak 1500 pkt dla WIG20, daje szansę na wyrwanie się z fatalnego trendu.

Obraz przedpołudnia była bardzo dobry, ale nadal pozostaje pytanie, czy to tylko chwilowy zryw, czy być może sygnał, że gospodarki budzą się z trudnego czasu. Kluczem są w dalszym ciągu dane WHO o pandemii.

Nadzieje na koniec tygodnia

SUROWCE \ Ropa znów kosztowała powyżej 30 dol., złoto ponad 1500 dol. Nastąpił cenowy skok w segmencie metali szlachetnych i przemysłowych.

Rynek towarowy dostarcza inwestorom równie dużych emocji, co parkiety giełdowe. W czwartek o poranku ropa Brent zyskiwała ponad 5 proc. Dzień wcześniej ropa zniżkowała ponad 13 proc., schodząc poniżej kursu 25 dol., co w innym świetle stawia jej poranne umocnienie. Środowy kurs ropy Brent był najniższy od 2003 r. Fatalny trend w środę kontynuował cały rynek. Złoto, srebro, pallad czy miedź i inne metale przemysłowe także straciły na wartości, choć tu po raz kolejny osłabienie było mniejsze. O słabości rynku świadczył odczyt indeksu CRB, który w środę spadł poniżej 120 pkt. A tak źle nie było od 1999 r. Mocniejszą niż ropa przecenę notowały prawa do emisji CO₂. Ich kurs w środę wynosił niewiele ponad 15 euro,



co niestety jest fatalnym sygnałem dla całej europejskiej gospodarki.

Czwartek przyniósł kolejne zmiany. Ropa odreagowała straty, zyskując ponad 14 proc., a tuż przed godz. 16 notowała kurs 29 dol. Na minusie zakończyły się zmagania w segmencie metali przemysłowych. Kurs miedzi spadł poniżej 4400 dol. za tonę, a to oczywiście oznaczało kolejne wieloletnie minimum. Przed świtem funt metalu kosztował mniej niż 2 dol. Koniec dnia to już znacznie lepszy wynik, bo metal notował kurs prawie 220 centów. Niestety ruchu

w górę nie zanotowały aluminium i nikiel, co przełożyło się na niewielki wzrost indeksu DJIM, wskaźnika, który już od środy pozostawał poniżej 100 pkt.

W silnym umocnieniu ropy część analityków dopatrywała się efektów wystąpienia Donalda Trumpa, w którym przywódca USA zapowiedział gotowość do interwencji na rynku ropy.

W piątek rano ropa i pallad ponownie zyskały na wartości, a szlachetny metal z kursem powyżej 1550 dol. był o ponad 60 dol. droższy od zyskującego również złota. Przed godz. 9 paliwo koszt-

owało ponad 30 dol. Mocny ruch w górę notowało srebro, zyskując ponad 5 proc. Na rynku pojawiła się informacja, że Rosja nie zamierza szukać rozejmu z Arabią Saudyjską, co poniekąd przedłuża obraz niepewności, a silne rezerwy walutowe Rosji mogą spowodować, że do rozmów na temat podaży ropy nie dojdzie zbyt szybko.

Niepokoić mógł również poranny ruch złota, które przed godz. 9 zyskiwało już ponad 2 proc., przekraczając poziom 1500 dol.

Mocny start na europejskich parkietach nie pozostał obojętny dla rynku surowcowego. Pomimo braku danych ekonomicznych oraz niepewnych relacji Rosji i Arabii Saudyjskiej ropa umocniła się powyżej wartości 30 dol. Ruch w górę widoczny był dla złota, srebra i palladu. Umocniły się również metale przemysłowe, a szczególnie cynk i ołów. Indeks DJIM ponownie przekroczył 100 pkt.

O tym, że atmosfera rynkowa jest lepsza niż w środę, świadczył również fakt, że prawa do emisji CO₂ kosztowały ponad 16,3 euro,

a czwartkowe umocnienie nie zostało w piątek zniwelowane.

Przed południem rynek utrzymał dobry trend. Ropa drożała o ponad 6 proc., a ponad 2 proc. zyskiwało złoto.

Bilans tygodnia dla rynku pomimo piątkowego przedpołudniowego umocnienia nie jest zadowalający. Ropa zakończyła tydzień gorszym kursem niż siedem dni temu, a spadki widoczne były także dla metali. Trudno powiedzieć, co czeka rynek dalej, bo obietnice wpompowania kolejnych pieniędzy nie działają jako długotrwałe panaceum. Nadzieję paradoksalnie daje ropa naftowa, której spadek jest zbyt duży. Także to, że złoto nie drożeje bardziej, może oznaczać, że najgorsze jest już za nami.

Rafał Grodowski

W SKRÓCIE

ATAL \ W IV kwartale spółka odnotowała zysk netto na poziomie 45 mln zł. To wartość nieznacznie wyższa od rynkowego konsensusu.
JSW \ W 2019 r. zysk netto spółki wyniósł 630 mln zł. Rok wcześniej wynosił ponad 1,7 mld zł.

Materiały przygotowane przez NFX



fot. mat. pras./d

„CREED: NARODZINY LEGENDY” \ Adonis Johnson, syn zmarłego mistrza świata wagi ciężkiej, namawia dawnego rywala i przyjaciela ojca, Rocky'ego Balboę, aby go trenował. Rocky dostrzega w Adonisie niezwykłą siłę i determinację.

SOBOTA / 21.03

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 07:40 Francuskie wybrzeże z lotu ptaka 08:00 Pełnosprawni 08:25 wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:25 Rodzinny ekspres 09:55 Szlachetna rasa - western, USA 1966 11:40 Dziewczyny ze Lwowa (3) - serial	06:20 M jak miłość (1502) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:25 To je Borowicz. Podróże ze smakiem 11:55 Star Voice. Gwiazdy mają głos! (4) - widowisko 13:35 Star Voice. Gwiazdy mają głos! Wyniki (4) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020	07:30 Efekt Domina - serial 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (3038) - serial 11:25 Na Wspólnej (3039) - serial 11:50 Na Wspólnej (3040) - serial 12:25 Na Wspólnej (3041) - serial 13:20 MasterChef Junior (2) - pr. rozryw. 14:55 Ukryta prawda (713) - serial 16:00 Dorota inspiruje - reality show 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Scooby-Doo: Mechaniczny pies - film animowany, USA 2013 08:15 Pierwszy lot - film animowany, USA 2009 08:30 Scooby-Doo! Pora księżycowego potwora - film animowany, USA 2015 10:05 Ewa gotuje 10:35 Disco Polo 25 lat później - pr. muz. 11:40 Szalone wakacje na kółkach - film familijny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2006, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Robin Williams 13:45 The Four. Bitwa o sławę (2) - reality show 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:50 Chłopaki do wzięcia (161) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (162) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (555) - serial 20:05 Shrek - film animowany, USA 2001 22:00 Joke Show - pr. rozryw. 23:00 Detonator - film sensacyjny, Rumunia/USA 2006, reż. Po-Chih Leong, wyk. Wesley Snipes, Silvia Colloca. Agent CIA eskortuje Rosjanę, która ukryła 30 milionów dolarów. 01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach 07:45 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Nie dajmy się epidemii 11:00 Za siódmą górą 11:15 Telezakupy 11:30 Kulisy manipulacji 12:00 Telezakupy 12:15 Magazyn filmowy Piotra Gońka 12:40 Telezakupy 12:55 Polska na dzień dobry. Weekend 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Za siódmą górą 15:55 Telezakupy 16:10 Gwiazdy w Republice 16:25 Nie dajmy się epidemii 17:25 Magazyn filmowy Piotra Gońka 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Zapora 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Król Dawid 09:55 Izba Pamięci Pułkownika Kuklińskiego 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady medyczne bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocali od zapomnienia 14:00 Katedra w głębinach 15:10 Petra - tajemnicze miasto 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Lodowa podróż 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 17:55 Rekolacje wielkopolskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ewangelia wg św. Jana 23:45 Jerash - starożytne miasto Jordanii 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	12:40 Fascynujący świat: Mózg w niebezpieczeństwie 13:55 Okrasa łamie przepisy 14:25 Z pamięci 14:30 Kulisy „Postaw na milion” 14:50 Stulecie Winnych 2 (14) - serial 15:50 To był rok! 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (168) - serial 21:35 Creed: Narodziny legendy - dramat obyczajowy, USA 2015, reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone 23:55 Pluton - dramat wojenny, USA 1986 02:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:50 Sezon na zabijanie - thriller, Belgia/Bulgaria/USA 2013	16:25 Rodzinka.pl (281) - serial 16:55 O mnie się nie martw (3) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Echo serca 3 (36) - serial 19:30 „Ja to mam szczęście!” - ulubione skecze 20:00 Dance Dance Dance 2. Extra: The Best of 20:35 Dance Dance Dance 2. Część 1 (4) - pr. rozryw. 21:45 Program rozrywkowy 22:50 Prywatne śledztwo - dramat sensacyjny, Polska 1986, reż. Wojciech Wójcik, wyk. Roman Wilhelm, Jan Peszek. Rafał Skonecki traci rodzinę w wypadku samochodowym. Kiedy dowiaduje się o umorzeniu śledztwa, sfrustrowany postanawia sam odszukać sprawcę. 00:35 Hobbit: Pustkowia Smauga - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2013, wyk. Peter Jackson, wyk. Richard Armitage, Ian McKellen, Martin Freeman	18:00 36,6°C (3) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Notting Hill - komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 1999, reż. Roger Michell, wyk. Julia Roberts, Hugh Grant. Życie rozwiedzionego właściciela księgarni zmienia się, gdy do jego sklepu wchodzi sławna aktorka filmowa. 22:40 40-letni prawnik - komedia romantyczna, USA 2005, reż. Judd Apatow, wyk. Steve Carell, Catherine Keener, Paul Rudd. Nieśmiało 40-letniemu prawnikowi wpada w oko samotna matka. Koledzy z pracy postanawiają pomóc mu ją poderwać. 01:00 Annabelle - horror, USA 2014, reż. John R. Leonetti, wyk. Annabelle Wallis, Ward Horton 03:05 Uwaga!	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (168) - serial 21:35 Creed: Narodziny legendy - dramat obyczajowy, USA 2015, reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone 23:55 Pluton - dramat wojenny, USA 1986 02:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:50 Sezon na zabijanie - thriller, Belgia/Bulgaria/USA 2013	16:25 Rodzinka.pl (281) - serial 16:55 O mnie się nie martw (3) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Echo serca 3 (36) - serial 19:30 „Ja to mam szczęście!” - ulubione skecze 20:00 Dance Dance Dance 2. Extra: The Best of 20:35 Dance Dance Dance 2. Część 1 (4) - pr. rozryw. 21:45 Program rozrywkowy 22:50 Prywatne śledztwo - dramat sensacyjny, Polska 1986, reż. Wojciech Wójcik, wyk. Roman Wilhelm, Jan Peszek. Rafał Skonecki traci rodzinę w wypadku samochodowym. Kiedy dowiaduje się o umorzeniu śledztwa, sfrustrowany postanawia sam odszukać sprawcę. 00:35 Hobbit: Pustkowia Smauga - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2013, wyk. Peter Jackson, wyk. Richard Armitage, Ian McKellen, Martin Freeman	18:00 36,6°C (3) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Notting Hill - komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 1999, reż. Roger Michell, wyk. Julia Roberts, Hugh Grant. Życie rozwiedzionego właściciela księgarni zmienia się, gdy do jego sklepu wchodzi sławna aktorka filmowa. 22:40 40-letni prawnik - komedia romantyczna, USA 2005, reż. Judd Apatow, wyk. Steve Carell, Catherine Keener, Paul Rudd. Nieśmiało 40-letniemu prawnikowi wpada w oko samotna matka. Koledzy z pracy postanawiają pomóc mu ją poderwać. 01:00 Annabelle - horror, USA 2014, reż. John R. Leonetti, wyk. Annabelle Wallis, Ward Horton 03:05 Uwaga!	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.

NIEDZIELA / 22.03

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Ziarno 09:40 Las bliżej nas 10:15 Noce i dnie (4) - serial 11:50 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 13:20 BBC w Jedynce 14:20 Z pamięci 14:30 Weterynarze z sercem 15:05 Komisarz Alex (168) - serial 16:05 Postaw na milion - teleturniej 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Ośmiu wspaniałych (1) - reality show 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Stulecie Winnych 2 (15) - serial 21:15 To był rok! - pr. publ. 22:20 Zakochana Jedynka: Jak ona to robi? - komedia, USA 2011, reż. Douglas McGrath, wyk. Sarah Jessica Parker, Pierce Brosnan, Greg Kinnear 00:00 Creed: Narodziny legendy - dramat obyczajowy, USA 2015 02:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 03:15 Miłość nad fiordem. Koniec ery lodowcowej - dramat obyczajowy, Niemcy 2011	06:20 M jak miłość (1503) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:15 Dance Dance Dance 2. Część 1 (4) 12:25 Dance Dance Dance 2. Część 2 (4) 13:30 Dance Dance Dance 2. Extra (4) 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 16:20 Rodzinka.pl (282) - serial 16:50 Lepsza połowa (7) - serial 17:20 Lepsza połowa (8) - serial 17:50 Zainwestuj w marzenia 2 (23) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (772) - serial 19:25 Na sygnale (263) - serial 20:00 Hobbit: Pustkowia Smauga - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2013 22:45 Kino bez granic: Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014, reż. Anton Corbijn, wyk. Grigorij Dobrygin 00:55 Opowieść podręcznej - dramat SF, Niemcy/USA 1990, wyk. Faye Dunaway, Robert Duvall. Jill zostaje internowana w obozie dla więźniarek. Po przeszkoleniu trafia do domu wysokiego urzędnika państwowego, któremu ma urodzić dziecko. 02:50 Prywatne śledztwo - dramat sensacyjny, Polska 1986	05:15 Mango - telezakupy 07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Efekt Domina (3) - serial 12:05 Co za tydzień 12:40 Kod genetyczny (3) - serial 13:40 Ameryka Express (3) - reality show 15:15 „Sala samobójców. Hejter” - kulisy produkcji 15:50 Królowa Śnieżka - baśń filmowa, USA 2012 18:00 Dorota inspiruje - reality show 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef Junior (3) - pr. rozryw. Celem programu jest wyłonienie talentów spośród amatorów kuchni w wieku od 8 do 13 lat, którzy walczą o tytuł Mistrza Kuchni Juniorów, nagrodę pieniężną i wycieczkę na dwa tygodnie w dowolne miejsce na świecie. 21:30 Na skraju jutra - film SF, Australia/USA 2014, reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson, Bill Paxton. Rasa obcych przypuściła bezlitosny atak na Ziemię. Tylko żołnierz, który został zamknięty w pętli czasu, może ją unicestwić. 23:55 Motyw (3) - serial 00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Przygody Kota w Butach - serial animowany 09:10 Dawno, dawno temu w Idolu - film animowany, USA 2004 09:25 Kłopsiki i inne zjawiska pogodowe - film animowany, USA 2009 11:15 Brzdąc w opalach - komedia, USA 1994, reż. Patrick Read Johnson, wyk. Joe Mantegna, Joe Pantoliano, Adam Robert Worton 13:30 Smerfy 2 - film familijny, USA 2013 15:45 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw. 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 Kabaret na żywo. Przystanek Radość - pr. rozryw. 22:10 W rytmie serca (102) - serial 23:10 Ślad (102) - serial 00:10 Marsjanin - film SF, Jordania/Wielka Brytania/USA/Węgry 2015, reż. Ridley Scott, wyk. Matt Damon, Jessica Chastain, Kristen Wiig, Jeff Daniels. Po nieudanej ekspedycji Mark zostaje sam na Marsie. Mimo znikomych zapasów oraz zerwanej łączności z dowództwem mężczyzna stara się przetrwać w trudnych warunkach. 03:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Ocalenie Ojczyzny 08:25 Koniec systemu 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 12:55 Geopolityczny tygiel 13:00 Agro Info 13:15 Telezakupy 13:45 Magazyn filmowy Piotra Gońka 14:10 Telezakupy 14:40 Na pomoc! 15:05 Telezakupy 15:20 Studio prasowe 16:10 Telezakupy 16:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 16:55 Telezakupy 17:10 Agro Info 17:30 Gorzkie Żale z kościoła pod wezwaniem św. Augustyna w Warszawie 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:15 Moja droga do wolności 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Analfabet III RP	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 Spotkania z lasem 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Drabina Jakubowa 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:00 Zambia - Lusaca - dok. 14:15 Ewangelia wg św. Jana 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Gorzkie Żale. Nabożeństwo pasyjne 17:30 Okiem kamery 17:55 Rekolacje Wielkopolskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Sanktuarium Dobrej Matki: Marsylczyków de la Garde 22:40 Tak Go pamiętam 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Antykultura 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	12:40 Fascynujący świat: Mózg w niebezpieczeństwie 13:55 Okrasa łamie przepisy 14:25 Z pamięci 14:30 Kulisy „Postaw na milion” 14:50 Stulecie Winnych 2 (14) - serial 15:50 To był rok! 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (168) - serial 21:35 Creed: Narodziny legendy - dramat obyczajowy, USA 2015, reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone 23:55 Pluton - dramat wojenny, USA 1986 02:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:50 Sezon na zabijanie - thriller, Belgia/Bulgaria/USA 2013	16:25 Rodzinka.pl (282) - serial 16:50 Lepsza połowa (7) - serial 17:20 Lepsza połowa (8) - serial 17:50 Zainwestuj w marzenia 2 (23) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (772) - serial 19:25 Na sygnale (263) - serial 20:00 Hobbit: Pustkowia Smauga - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2013 22:45 Kino bez granic: Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014, reż. Anton Corbijn, wyk. Grigorij Dobrygin 00:55 Opowieść podręcznej - dramat SF, Niemcy/USA 1990, wyk. Faye Dunaway, Robert Duvall. Jill zostaje internowana w obozie dla więźniarek. Po przeszkoleniu trafia do domu wysokiego urzędnika państwowego, któremu ma urodzić dziecko. 02:50 Prywatne śledztwo - dramat sensacyjny, Polska 1986	18:00 36,6°C (3) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef Junior (3) - pr. rozryw. Celem programu jest wyłonienie talentów spośród amatorów kuchni w wieku od 8 do 13 lat, którzy walczą o tytuł Mistrza Kuchni Juniorów, nagrodę pieniężną i wycieczkę na dwa tygodnie w dowolne miejsce na świecie. 21:30 Na skraju jutra - film SF, Australia/USA 2014, reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson, Bill Paxton. Rasa obcych przypuściła bezlitosny atak na Ziemię. Tylko żołnierz, który został zamknięty w pętli czasu, może ją unicestwić. 23:55 Motyw (3) - serial 00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (168) - serial 21:35 Creed: Narodziny legendy - dramat obyczajowy, USA 2015, reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone 23:55 Pluton - dramat wojenny, USA 1986 02:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:50 Sezon na zabijanie - thriller, Belgia/Bulgaria/USA 2013	16:25 Rodzinka.pl (282) - serial 16:50 Lepsza połowa (7) - serial 17:20 Lepsza połowa (8) - serial 17:50 Zainwestuj w marzenia 2 (23) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (772) - serial 19:25 Na sygnale (263) - serial 20:00 Hobbit: Pustkowia Smauga - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2013 22:45 Kino bez granic: Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014, reż. Anton Corbijn, wyk. Grigorij Dobrygin 00:55 Opowieść podręcznej - dramat SF, Niemcy/USA 1990, wyk. Faye Dunaway, Robert Duvall. Jill zostaje internowana w obozie dla więźniarek. Po przeszkoleniu trafia do domu wysokiego urzędnika państwowego, któremu ma urodzić dziecko. 02:50 Prywatne śledztwo - dramat sensacyjny, Polska 1986	18:00 36,6°C (3) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef Junior (3) - pr. rozryw. Celem programu jest wyłonienie talentów spośród amatorów kuchni w wieku od 8 do 13 lat, którzy walczą o tytuł Mistrza Kuchni Juniorów, nagrodę pieniężną i wycieczkę na dwa tygodnie w dowolne miejsce na świecie. 21:30 Na skraju jutra - film SF, Australia/USA 2014, reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson, Bill Paxton. Rasa obcych przypuściła bezlitosny atak na Ziemię. Tylko żołnierz, który został zamknięty w pętli czasu, może ją unicestwić. 23:55 Motyw (3) - serial 00:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	01:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.

OFERTA SPECJALNA **#ZOSTAŃWDOMU**

**ZAMAWIAJ
BEZPIECZNIE DO DOMU!**



15 zł

za miesiąc

wydania papierowe
bezpłatna
wysyłka*



6 zł

za miesiąc

wydania elektroniczne
w postaci pdf

Dzwoń • Zamawiaj • Czytaj



tel.: 722 111 655



www.sklep.gazetapolska.pl

Dane do przelewu lub wpłaty na pocztę: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
W tytule przelewu prosimy o podanie imienia i nazwiska **oraz adresu do wysyłki. Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**

*Wysyłka wydania papierowego tylko na terenie Polski.



GAZETA POLSKA

**Codziennie
w „Codziennej”**


**Gazeta
Polska**
codziennie



- Pełna wersja serwisu dostępna dzięki prenumeracie cyfrowej naszej gazety
- Wszystko co trzeba wiedzieć, by być bezpiecznym!

PROMOCJA E- PRENUMERATY **4 zł – PAKIET TYGODNIOWY**
16 zł – PAKIET MIESIĘCZNY

• www.prenumerata.gpcodziennie.pl • tel. 501 678 819

KORONAWIRUS SYTUACJA W REGIONIE

Dolny Śląsk walczy z epidemią

Codziennie do szpitala zgłasza się kilkudziesięciu pacjentów, którzy obawiają się, że mogą być chorzy
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Kolejne osoby padły ofiarą koronawirusa. Na Dolnym Śląsku zanotowano już 56 przypadków, w tym dwie osoby, które zmarły. W związku z epidemią zmienia się sytuacja w zakładach pracy, na granicy i w oświacie.

Janusz Wolniak

Ponad 20 pacjentów, u których stwierdzono zakażenie, jest leczonych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu, który jest szpitalem zakaźnym – jedną z 19 jednoimiennych placówek w kraju. Dwóch pacjentów jest w szpitalu w Bolesławcu; pozostali zakażeni przebywają w kwarantannach domowych.

W najcięższym stanie jest starszy mężczyzna, który trafił do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu kilka dni temu. W piątek rzeczniczka szpitala Urszula Małecka poinformowała, że stan tego pacjenta jest nadal ciężki.

Dolnośląski kurator Roman Kowalczyk wydał komunikat, w którym zwraca się do dyrektorów placówek oświatowych z całego Dolnego Śląska, aby zamknęli boiska szkolne. „W szczególności chodzi o obiekty sportowe, na których gromadzą się uczniowie i okoliczni mieszkańcy, organizując amatorskie rozgrywki. Proszę o umieszczenie w widocznych

miejscach informacji o zakazie oraz poinformowanie społeczności szkolnej drogą elektroniczną” – napisał do dyrektorów kurator.

W wielu zakładach pracy jest zawieszona produkcja. W dwóch

Na granicy z Niemcami i Czechami sytuacja się poprawiła, samochody odprawiane są na bieżąco. Wracający do kraju Polacy muszą poddać się kwarantannie

dolnośląskich fabrykach Toyoty – w Wałbrzychu i w Jelczu-Laskowicach – w konsekwencji rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa zawieszono produkcję. Pracownicy otrzymują jednak 100 proc. zasadniczego

wynagrodzenia. Fabryki wstrzymały produkcję do odwołania. Łącznie zakłady te zatrudniają ponad 3 tys. osób.

– Podyktowane jest to z jednej strony bezpieczeństwem naszych pracowników, a z drugiej w związku z zaistniałą sytuacją nie mamy zapewnionej płynności łańcucha dostaw, co jest kluczowe dla naszej produkcji. Spadło też zapotrzebowanie na samochody w Europie – powiedział rzecznik Toyota Motor Manufacturing Poland Grzegorz Górski.

Na granicy z Niemcami i Czechami sytuacja się poprawiła, samochody są odprawiane na bieżąco. Jeszcze w czwartek, szczególnie po niemieckiej stronie przy przejściu w Jędrzychowicach na A4, tworzyły się tam duże korki.

Wracający do kraju Polacy muszą się poddać kwarantannie. Wyjątkiem są osoby z obszarów przygranicznych, które mieszkają w Polsce, ale pracują na co dzień w kraju sąsiednim oraz kierowcy transportu kołowego – np. autobusów i busów. Te osoby nie są kierowane na kwarantannę.

(PAP, DUW)

APEL WOJEWODY

Pomoc osobom w kwarantannie

Wojewoda dolnośląski informuje o pomocy społecznej osobom w kwarantannie. W apelu czytamy: „Jeżeli w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa jesteś objęty kwarantanną, pamiętaj – nie jesteś pozostawiony sam sobie. Otrzymasz wsparcie z wielu miejsc. Co możesz zrobić? Zadzwoń do ośrodka pomocy społecznej w miejscowości, w której mieszkasz”.

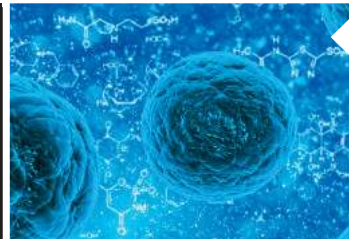
Jak przekazuje wojewoda, w tym szczególnym okresie ośrodkom pomocy społecznej powinny skupić się na pomocy osobom starszym, samotnym, niepełno-

sprawnym – szczególnie potrzebującym wsparcia w związku z kwarantanną.

Można też prosić o pomoc policję. – Funkcjonariusze policji, którzy w porozumieniu ze służbami sanitarnymi sprawdzają, czy przebywasz w domu, szczególną uwagę będą zwracali na osoby samotne, starsze czy niepełnosprawne. Informacje o takich osobach przekażą do ośrodka pomocy społecznej – dodają przedstawiciele wojewody. Informują też, że w sytuacji, kiedy osoba starsza, samotna czy niepełnosprawna bądź rodzina nie jest w stanie sama zapewnić sobie gorącego posiłku lub produktów żywnościowych, takiej pomocy udzieli gmina.

(jw, DUW)





PIERWSZY PRZYPADK KORONAWIRUSA

JELEŃ GÓRA \ U kierowcy PKS Tour wykryto koronawirusa. Pasażerowie, którzy w dniach 9–13 marca podróżowali na trasie Jelenia Góra–Szkłarska Poręba (wyjazd o godz. 13.15, 16.30, 18.45) i Szkłarska Poręba–Jelenia Góra (wyjazd 15.40, 18.25, 21), są proszeni o kontakt z PSSE w Jeleniej Górze pod nr tel. (75) 643 55 89 i 645 73 92.

fol. Wikipedia/d

DOLNOŚLĄSKI PAKIET WSPARCIA DLA OCHRONY ZDROWIA

Nikt nie pozostanie bez opieki

Łącznie aż 40 mln zł zostanie przeznaczony w najbliższym czasie na Dolnośląski Pakiet Wsparcia dla Ochrony Zdrowia na walkę z koronawirusem. To inicjatywa marszałka województwa Cezarego Przybylskiego i wicemarszałka Marcina Krzyżanowskiego.

Janusz Wolniak

Dzięki niej dolnośląskie szpitale oraz pogotowie ratunkowe będą mogły kupić specjalistyczny sprzęt do walki z epidemią koronawirusa. Wsparcie zostanie podzielone na dwa etapy – oba po 20 mln zł. Pierwszy zostanie niezwłocznie skierowany do realizacji potrzeb szpitali, a źródłem pieniędzy będą budżet województwa i środki unijne. Drugi etap – kolejne 20 mln zł – będzie dostępny po konsultacjach z Komisją Europejską.

– Dzięki tym pieniądzom kupimy niezbędny sprzęt dla jednostek medycznych leczących osoby zakażone koronawirusem. Dysponentem pomocy finansowej będzie samorząd województwa, a poszczególne placówki będą zgłaszały swoje potrzeby w zakresie zaku-

pu najpotrzebniejszego sprzętu – wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

Pomoc finansowa w pierwszej kolejności trafi do pogotowia ratunkowego we Wrocławiu, Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Legnicy oraz szpitali wojewódzkich w Wałbrzychu, Legnicy, Jeleniej Górze, Wrocławiu (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J. Gromkowskiego przy ul. Koszarowej, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny przy ul. Kamińskiego, Szpital Specjalistyczny im. A. Falkiewicza przy ul. Warszawskiej, Dolnośląskie Centrum Onkologii przy pl. Hirsfelda, Dolnośląskie Centrum Chorób Płuc przy ul. Grabczyńskiej), a także do Szpitala Zakaźnego w Obornikach Śląskich oraz Zakaźnego Szpitala Powiatowego w Bolesławcu.

Nikt nie pozostanie w tym trudnym czasie bez opieki medycznej, a szpitale otrzymają

„Żeby ułatwić walkę z koronawirusem i powrót do normalności, uruchamiamy dodatkowe pieniądze. Przekazane środki europejskie z pewnością pozytywnie wpłyną na funkcjonowanie podmiotów medycznych. Pozwolą im na sprawniejsze i efektywniejsze działania – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski

niezbędny sprzęt. Dzięki przekazanym pieniądzom zostaną zakupione m.in. karetki pogotowia, respiratory (w tym respiratory mobilne, inwazyjne i nieinwazyjne), defibrylatory, aparaty USG, sprzęt do dezynfekcji i zamgławiania (ozonometri), ultrasonografy, pompy infuzyjne, środki ochrony indywidualnej, sprzęt do diagnostyki genowej koronawirusa (testery), kardiomonitoring i pulsoksymetry, kapnografy oraz komory izolacyjne Bio-Bag do transportu sanitarnego chorych.

– Sytuacja związana ze stanem epidemicznym oraz zagrożeniem wirusem SARS-CoV-2 jest niespotykana. Jednak głęboko wierzę w to, że sobie poradzimy. Żeby ułatwić walkę z koronawirusem i powrót do normalności, uruchamiamy dodatkowe pieniądze. Przekazane środki europejskie



z pewnością pozytywnie wpłyną na funkcjonowanie podmiotów medycznych. Pozwolą im na sprawniejsze i efektywniejsze działania – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

WROCLAWSKIE ZOO



Transmisje na żywo

Ogród zoologiczny we Wrocławiu rozpoczyna cykl spotkań edukacyjnych #domoweZOO. W jego ramach dwa razy w tygodniu odbywać się będą transmisje na żywo, podczas których pracownicy zoo opowiedzą o wybranych gatunkach zwierząt.

Nasze zoo jest zamknięte dla zwiedzających, ale zwierzęta codziennie potrzebują opieki, bez względu na sytuację. Prawie 90 opiekunów, w okrojonym składzie, przez 7 dni w tygodniu dba o 12 tys. zwierząt. Skoro my pracujemy, a ludzie nie mogą do nas przyjść, to postanowiliśmy przyjść do nich, do ich domów. Stąd pomysł na edukacyjne transmisje na żywo – wyjaśnił prezes wrocławskiego zoo Radosław Ratajszczak. Pracownicy zoo będą prezentowali wybrane gatunki zwierząt, podchodząc do nich z kamerą najbliżej jak się da. Spotkania będą prowadzili

opiekun zwierząt wraz z edukatorem. Każde spotkanie będzie się kończyło zadaniem domowym, będzie trzeba np. wykonać pracę plastyczną lub rozwiązać zagadkę. Pierwsza transmisja odbędzie się z pawilonu Dzieciniec, gdzie mieszkają owce i kozy kilkunastu ras oraz kuce szetlandzkie. Widzowie będą mieli okazję nie tylko poznać najciekawsze rasy i przyjrzeć się im z bliska, lecz także zadawać pytania na żywo. W przyszłym tygodniu bohaterami cyklu będą kotiki afrykańskie i pawiany masajskie.

(jw. PAP)

HISTORIA

Wrocław a kryzys bydgoski 19 marca 1981 r.

Gdy komunistyczna cenzura zablokowała w „Wieczorze Wrocławia”, wrocławskiej popołudniówce, relację z wydarzeń w Bydgoszczy, gdzie milicja pobiła Jana Rulewskiego, Michała Bartoszczygo i Mariusza Łabentowicza, redakcja podjęła decyzję o wydaniu gazety z białymi plamami w miejscu zakwestionowanych tekstów.

19 marca 1981 r. podczas sesji bydgoskiej rady narodowej milicja pobiła działaczy Solidarności z Janem Rulewskim na czele. O samym kryzysie napisano już sporo – Instytut Pamięci Narodowej wypuścił kilka lat temu wydawnictwo składające się z trzech tomów: monografii z dołączoną do niej płytą DVD z filmem „14 dni. Prowokacja bydgoska” (tom I), wyboru dokumentów (tom II) oraz relacji świadków na płycie DVD (tom III). Pierwsze dwa tomy zostały przygotowane przez historyków z Delegatury IPN w Bydgoszczy, trzeci natomiast jest efektem współpracy Ośrodka KARTA, Europejskiego Centrum Solidarności i Narodowego Centrum Kultury. Samo wydarzenie wywołało powszechne zaniepokojenie w społeczeństwie, było zatem oczywiste, że media musiały się nim zająć.

Warto jednak przypomnieć sobie pewien element wro-

clawski – słynne już wydanie wrocławskiej popołudniówki „Wieczór Wrocławia” z zaznaczoną ingerencją komunistycznej cenzury. Dziennikarze wraz z drukarzami postanowili wypuścić białe, niezadrukowane miejsca tam, gdzie miały się ukazać teksty o wydarzeniach w Bydgoszczy. A pamiętajmy, że cała prasa była wydawana i drukowana przez partyjny koncern RSW Prasa-Książka-Ruch.

Jak powiedział kilka lat temu „Gazecie Wrocławskiej” Andrzej Milcarz, ówczesny dziennikarz „Wieczoru Wrocławia” i jednocześnie przewodniczący komisji zakładowej Solidarności w popołudniówce, zespół chciał, aby czytelnicy otrzymali rzetelną informację o tym, co się stało w Bydgoszczy. Redakcja zamierzała w jednym materiale przedstawić dwa stanowiska: rządowe oraz własną relację z konferencji prasowej

wrocławskiego MKZ. Jednak dostarczony do drukarni fragment tekstu relacjonujący konferencję Solidarności zakwestionował dyżurujący tam cenzor. Na druk okrojonej wersji nie zgodzili się z kolei dziennikarze, łącznie z naczelnym „Wieczoru Wrocławia” Ryszardem Skałą, którą podjął decyzję, że gazeta wyjdzie jedynie z tytułami tekstów i z białymi plamami zamiast zdjętego przez cenzora materiału. Wykorzystał tu przepis, że cenzor miał prawo wypowiadać się o tekstach, a nie o kształcie graficznym gazety i zostawionych pustych polach. Gazeta z białymi plamami z miejsca stała się bestsellerem.

Pół roku później (w stanie wojennym) redaktor naczelny i dziennikarze-związkowcy z Solidarności stracili za to pracę.

(jw. IPN Wrocław)



BUDOWA KANALIZACJI DESZCZOWEJ

ŚWIEBODZICE \ Na ul. Długiej (od ul. Wysokiej do Sezamkowej) trwają prace związane z budową kanalizacji deszczowej. Na wspomnianym odcinku w czasie trwania robót będzie zmieniona organizacja ruchu. Planowany termin zakończenia robót to 29 maja br.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMANY NA GORĄCYM UCZYNKU

WROCŁAW \ 37-letni mężczyzna został zatrzymany w trakcie włamania do pojazdu zaparkowanego na osiedlu Różanka. Gdy przyjechała policja, nadal przeszukiwał wnętrze pojazdu. Miał 3,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

fot. Policja.gov.pl/d



Służbę zdrowia wspierają też mieszkańcy Wrocławia. Taki transparent zawisł na kładce dla pieszych nad ul. Legnicką

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

– Jednocześnie chcemy przekazać lekarzom, ratownikom i personelowi medycznemu największe słowa uznania. To wy jesteście na pierwszej linii walki z ko-

ronawirusem, dbacie o zdrowie i życie Dolnoślązaków. Pamiętamy o tym i nasza wdzięczność jest ogromna. Będziemy was wspierać. Właśnie dlatego uruchamiamy

Dolnośląski Pakiet Wsparcia dla Ochrony Zdrowia – dodaje marszałek Cezary Przybylski.

..... (UMD)

OBCHODY 40-LECIA SOLIDARNOŚCI

Patronat prezydenta RP

Z radością pragniemy poinformować, że nasz wrocławski i dolnośląski program obchodów 40. rocznicy powstania Solidarności uzyskał patronat narodowy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy – zawiadamia dolnośląska Solidarność.

Związkowcy informują też, że Kancelaria Prezydenta przesłała okolicznościowy znak graficzny prezydenta RP „Stulecie Odzyskania Niepodległości 1918–2018”, który będą umieszczali na materiałach promocyjnych, zaproszeniach, a także na stronach internetowych i profilach na portalach społecznościowych wszystkich wydarzeń, które wchodzą w skład programu obchodów 40-lecia.

Plan obchodów:

27 kwietnia – konferencja z okazji Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych, Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu
17 maja – Archidiecezjalna Pielgrzymka Ludzi Pracy, Henryków

4–6 czerwca – Remembrance & Future Forum, Centrum Historii Zajezdnia
26 sierpnia – wernisaż „Zajezdnia strajkuje”, Centrum Historii Zajezdnia
28–29 sierpnia – koncert wROCK for Freedom, Centrum Historii Zajezdnia

30 sierpnia – msza św. z okazji 40. rocznicy mszy odprawionej podczas strajku w zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej oraz złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową, Centrum Historii Zajezdnia
31 sierpnia – prezentacja IV tomu „Encyklopedii Solidarności. Opozycja w PRL 1976 1989”
12 września – Bieg Solidarności
24–25 września – „NSZZ »Solidarność« w Polsce południowej” – konferencja naukowa Instytutu Pamięci Narodowej
wrzesień/październik – uroczysta gala NSZZ „Solidarność”, Opera Wrocławska
25 października – rocznica protestu głodowego kolejarzy, dworzec PKP Wrocław Główny

..... (jw)



O TYM I OWYM

TRADYCJA I KONKURS

Kolorowe jajka wielkanocne

→ konkurs wielkanocny



fot. mat. pras./d

Dekorowanie jaj to zwyczaj o archaicznym źródle, mający korzenie jeszcze w obrzędowości pogańskiej. Z czasem nałożyła się na nią wiara chrześcijańska, która połączyła wiosenne odrodzenie się świata ze zmartwychwstaniem Chrystusa. Niegdyś wydmuszki wieszano na wiosennych gaikach, lub zakopywano, by odstraszyć szkodniki i pobudzić ziemię. Dziś jajko jest jednym z najważniejszych symboli okresu świąt Wielkiej Nocy. Jest znakiem nowego życia, odrodzenia, nadziei i zmartwychwstania. Ozdabia się je na wiele sposobów, nazywa byczkami, kraszankami lub malowanekami. Malowane, drapane, rysowane pisanki – bez nich trudno wyobrazić sobie wielkanocny stół. Techniki zdobnicze zaskakują różnicowaniem. W Muzeum

Etnograficznym we Wrocławiu powstaje wystawa „Pisanki i palmy wielkanocne”. Z tej okazji organizatorzy zapraszają do udziału w interesującym konkursie. Polega on na udzieleniu poprawnej odpowiedzi na pytanie, w jakiej technice zostało wykonane jajko z kolekcji Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu. Zdjęcia konkursowe będą przedstawiane na facebookowym profilu muzeum. Pierwsza, opublikowana 15 marca zagadka została rozwiązana. Zdjęcie przedstawiało jajko ozdobione techniką aplikacyjną. Było oklejone białym rdzeniem sitowia oraz kolorową nitką. Kolejne posty konkursowe będą publikowane w niedzielę: 22 marca, 29 marca oraz 5 kwietnia. Tradycja zdobienia jajek do święconki jest nadal żywa, zainspirujmy się!

LITERATURA

MBP udostępnia bazę e-booków



fot. Włocławek

Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu oferuje bezpłatny dostęp do bazy książek, czyli ponad 60 tys. e-booków i audiobooków. – Klasyka, bestsellery, nowości, w sumie 3,5 mln stron do czytania. Do lektury gorąco zachęca prezydent Jacek Sutryk. Ostatnią polecaną przez niego pozycją jest autobiografia fizyka Richarda Feynmana „Pan raczy żartować, panie Feynman. Przypadki ciekawego człowieka”. Jest to książka laureata Nagrody Nobla i, zdaniem Jacka Sutryka, jednego z najgenialniejszych fizyków w dziejach, który w bardzo brawurowy sposób opowiada o niezwykłym życiu. Nie tylko o kulisach pracy nad budową bomby atomowej, lecz także życiu prywatnym, w które nas wtajem-

nicza. Od piątku 20 marca można wyjątkowo łatwo i za darmo skorzystać z dostępu do Legimi, znanej wypożyczalni e-booków. Ze zbiorów mogą korzystać czytelnicy, którzy mają kartę biblioteczną MBP we Wrocławiu, niemający zaś dłuższą powstającą przed 1 marca br. Aby wypożyczyć e-booki i audiobooki, wystarczy wysłać mejl na adres: legimi@biblioteka.wroc.pl, podając w treści imię i nazwisko oraz numer karty bibliotecznego. Po pomyślnym zweryfikowaniu konta bibliotecznego pracownik biblioteki wyśle mejl z kodem dostępu. Każdy czytelnik może otrzymać jeden kod dostępu do platformy Legimi. Aktywacja kodu nastąpi po rejestracji bezpłatnego konta na stronie Legimi.



TRENUJ Z GWARDIĄ

SIATKÓWKA \ Kwarantanna trwa, ale KFC Gwardia Wrocław ma wyzwanie dla swoich kibiców. #GwardyjskieJaja Challenge, bo o tym mowa, to wyzwanie dla wszystkich, którzy w te dni zostają w domu i trenują. Na czym to polega? W zabawie chodzi o to, by przeprowadzić trening przy użyciu artykułów domowych. Im zabawniej, tym lepiej. W wyzwaniu może wziąć udział każdy.

fot. GwardiaWroclaw.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Legendarny herb Burzy Wrocław | fot. Wikipedia/d

Burza, czyli niespełniony sen o potędze

Piłkarski Śląsk Wrocław zdobył dwa tytuły mistrza Polski. Zagłębie Lubin dokładnie tyle samo. Miedź Legnica zapisała się w historii PP, wygrywając go jako drugoligowy zespół. Zanim jednak te zespoły odniosły sukces, Dolny Śląsk miał inną potęgę – Burzę Wrocław.

Dawid Paluch

Rozgrywki ekstraklasy zostały wstrzymane i dzisiaj jeszcze nie wiadomo kiedy, i czy w ogóle, sezon 2019/2020 zostanie dokończony. Kluby z regionu muszą sobie radzić z problemami. Z równie dużymi problemami mierzyła się Burza Wrocław, czyli klub, który miał wszystko, by stać się polską potęgą.

Tuż po II wojnie światowej piłka nożna w Polsce nie była w najlepszym stanie. Cały kraj próbował pozbić się po wojennych zmaganiach, a odbudowa Wrocławia trwała aż do 1956 r. Mimo oczywistych problemów miasta Burza radziła sobie nadspodziewanie dobrze. Mająca przydomek „klubu milionerów” Burza była oczkiem w głowie wrocławskich kupców i rzemieślników – bogatszego mieszczaństwa, które nie szczędziło pieniędzy na drużynę.

Do klubu przybywali głównie przesiedleńcy ze Lwowa, Warszawy, Śląska, ale żaden z nich nie prezentował wysokiego poziomu. Burza postawiła więc na transfery. Do klubu sprowadzono bramkarza Adolfa Krzyka, który przed wojną rozegrał sześć spotkań w reprezentacji Polski. Krzyk był pierwszym hitem transferowym i podporą defensywy Burzy.

Wrocławski OZPN w sezonie 1945/1946 zorganizował pierwsze mistrzostwa Dolnego Śląska. Do zawodów dopuszczono sześć drużyn, a w finale spotkały się I KS (późniejsza Ślęza) Wrocław i właśnie Burza. Czerwono-niebiescy wygrali 1:0.

Burzanie pod względem organizacyjnym i finansowym byli gotowi, by zbudować duży, mocny europejski zespół. Jako jeden z niewielu klubów w kraju płacili zawodnikom za grę, na zebraniach szastano gotówką, a rachunki za bankiety często przekraczały kilkomiśięczne zarobki robotników. Burzy brakowało tylko piłkarzy, którzy na Dolnym Śląsku nie byli najlepszego sortu. Klub chciał jednak ściągać do siebie kolejne gwiazdy, więc tylko kwestią czasu byłoby zbudowanie potęgi w powojennej Europie.

Co więc go powstrzymało? Polityka. W ciągu pierwszych kilku lat istniała prywatna inicjatywa w przemyśle i biznesie, ale była sukcesywnie gaszona. Burza była klubem mieszczaństwa, klasy średniej, wyższej niż robotnicza. Nie był to też klub wojskowy ani milicyjny. To nie mogło się podobać władzy, która coraz mocniej dostrzegała w futbolu narzędzie do ludowej propagandy. Przez politykę sen o wielkiej potędze Burzy Wrocław nigdy się nie spełnił.

1:0

Burza Wrocław
wygrała
1. mistrzostwa
Dolnego
Śląska.

KOSZYKÓWKA

Co dalej z pierwszą ligą?

Choć PLK została już zakończona, wciąż nie wiadomo, co się wydarzy z 1. ligą. Znacznie bardziej logiczne wydaje się zakończenie zmagania na drugim poziomie rozgrywkowym niż na tym o jeden szczebel wyżej. Do końca fazy zasadniczej pozostały tylko trzy kolejki, a wszyscy zawodnicy podkreślają, że trudno im wyobrazić sobie wznowienie sezonu. Tylko co z awansem do Energa Basket Ligi? Czy zaproszenie do koszykarskiej ekstraklasy dostanie Górnik Trans.eu Wałbrzych, który zdominował tegoroczne rozgrywki 1. ligi? Czy o udział w PLK będzie się ubiegało wrocławskie WKK, które ma infrastrukturę, zaplecze, szkolenie młodzieży na najwyższym poziomie i wydaje się najbardziej przygotowane do rywalizacji? WKK zagrało słabo

w ostatnich kolejkach, natomiast Górnik prezentował się przez ten czas znacznie lepiej. Czy zadecyduje forma sportowa czy sprawy organizacyjne? A może nikt nie zostanie zaproszony przez władze EBL?

ŻUŻEL

Zawodnik Sparty uważa epidemię za żart

Daniel Bewley podpisał przed sezonem kontrakt z Betardem Spartą Wrocław. Brytyjczyk może być niezwykle utalentowanym młodym zawodnikiem na torze, ale wpisy w social mediach mogą nie być jego najmocniejszą stroną. Bewley napisał: „Ta sprawa wydaje się żartem. Jeszcze tydzień temu wszyscy żartowali z wirusa, a dziś straciłem cztery miejsca pracy; wszystko przez coś, co nie ma nawet poważnego wpływu na ludzi”.

KOSZYKÓWKA

Wspólne oświadczenie klubów ekstraklasy

Nie milkną echa zakończenia sezonu koszykarskiej Energa Basket Ligi. Wszystkie kluby Polskiej Ligi Koszykówki opublikowały w czwartek oświadczenie, w którym informują, że kryzys spotęgowany pandemią koronawirusa uderzy we wszystkich, łącznie z koszykarzami.

Jak informowaliśmy wczoraj, piastujący jednocześnie funkcje prezesa PLK i PZKosz Radosław Piesiewicz ogłosił zakończenie sezonu 2019/2020. Decyzja ta wywołała niemałe kontrowersje, ale – jak czytamy w oświadczeniu – wydaje się, że kluby się z nią zgadzają. – Zarówno dla klubów, jak i trenerów oraz zawodników kluczowe jest obecnie rozliczenie zakońzonego sezonu. Każdy z klubów Energa Basket Ligi poniesie duże straty finansowe. Jest to równoznaczne z brakiem możliwości wypłacenia pełnych kontraktów zawodnikom i trenerom. Wstępnie planowany, sezon 2019/2020 – to wspólne stanowisko klubów. Piesiewicz w rozmowie ze Sportonem Faktami również podkreślał, że sezon musiał zostać zakończony, by kluby i liga mogły rozliczyć się ze sponzorami. To, że zawodnicy nie dostaną wszystkich pieniędzy z kontraktów, jest niemal pewne. Jak podkreślają kluby, ma to uchronić zespoły EBL przed bankructwem.

fot. Bogdan Elmonowski/wks-slask.eu/d

(dp)

Sobota-
Niedziela
21-22/03/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

SZPITAL NA BANACHA 72 OSOBY W KWARANTANNIE



O północy w piątek szpital uruchomił swoją działalność i funkcjonuje tak, jak miało to miejsce przed zamknięciem

Klinika znów przyjmuje

W szpitalu prowadzone jest dochodzenie epidemiologiczne | fot. Jacek Turczyk/PAP

Izba przyjęć w szpitalu klinicznym przy ul. Banacha w Warszawie otwarta. 72 osoby, które miały kontakt z zakażonym pracownikiem lecznicy, są w kwarantannie. Mazowiecki Urząd Wojewódzki podał, że w szpitalu jest prowadzone dochodzenie epidemiologiczne przez upoważnionych przedstawicieli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Wirus pojawił się w placówce za sprawą nieodpowiedzialnego pracownika szpitala.

Jarosław Molga

Centralny Szpital Kliniczny przy ul. Banacha w Warszawie, który został w czwartek zamknięty ze względów epidemiologicznych, o północy w piątek wznowił swoją działalność i funkcjonuje tak, jak miało to miejsce przed blokadą. Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Mirosław Wielgoś podkreślił, że sytuacja wymaga dokładnego zbadania. – Ja bym proponował, abyśmy nie ferowali żadnych wyroków przedwcześnie. Wymaga to dokładnej analizy, ale ważniejszą sprawą było to, żeby sprawnie zadziałać w sytuacji, która się wydarzyła, tak aby ta blokada szpitala była jak najkrótsza – podkreślił prof. Wielgoś. Zaznaczył też, że w tej chwili izba przyjęć szpitala przy ul. Banacha jest podzielona na dwie części. Jedna obsługuje pacjentów zgłaszających się z podejrzeniem infekcji koronawirusem, a do drugiej zgłaszają się chorzy ze zwyczajnymi dolegliwościami.

Pytany, ile osób ze szpitala przy ul. Banacha przebywa obecnie w kwarantannie, powiedział, że według danych, które otrzymał wczoraj, są to 72 osoby, które miały bezpośredni kontakt z zakażonym pracownikiem. – Zo-

W tej chwili izba przyjęć szpitala przy ul. Banacha jest podzielona na dwie części. Jedna obsługuje pacjentów zgłaszających się z podejrzeniem infekcji koronawirusa, a do drugiej zgłaszają się chorzy ze zwyczajnymi dolegliwościami

stały skierowane na przymusową kwarantannę – poinformował prof. Wielgoś. Dopytywany, czy osoby te będą musiały odbyć dwa tygodnie kwarantanny i po teście, który okaże się ujemny, będą mogły wrócić do pracy, odpowiedział, że będzie to się wiązało z opinią inspekcji sanitarniej. – Wszystkie te osoby są zgłoszone do sanepidu i są w tej chwili pod bezpośrednią kontrolą służb sanitarno-epidemiologicznych – powiedział rektor WUM. Dodał jednak, że jeżeli testy wykazą brak infekcji, wtedy należy rozważyć możliwości powrotu do pracy.

Jak poinformowała w czwartek Marta Wojtach, rzecznik prasowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, u jednego z pracowników medycznych szpitala test wykazał obecność koronawirusa. Poinformowano odpowiedzialne służby i wdrożono procedury. Przypomnijmy, że chodziło o pielęgniarkę, która była z żoną we Włoszech, po powrocie żona zaczęła chorować, a mimo to pielęgniarka chodziła do pracy, ukrywając stan faktyczny.

Mazowiecki Urząd Wojewódzki podał, że w szpitalu prowadzone jest dochodzenie epidemiologiczne przez upoważnionych przedstawicieli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

EPIDEMIA

Ruszyła akcja #NieKłamRatownikom

Zespoły medyczne karetek pogotowia apelują w niej do nas: mówmy prawdę, zgłaszając się po pomoc!

„Wzywasz nas na interwencję... powiedz nam prawdę. Pamiętaj, że ukrywając fakty o swoim stanie zdrowia, kontakcie z osobą potencjalnie zakażoną czy przebywaniu w strefie zakażenia, utrudniasz nam niesienie pomocy innym. Dlatego przypominamy – #NieKłamRatownikom. Przypominamy, że na numer alarmowy 112 dzwonimy tylko w przypadku zagrożenia życia

i zdrowia. Jeżeli jesteśmy w kwarantannie lub mogliśmy mieć kontakt z osobą zakażoną koronawirusem, mówmy o tym od razu dyspozytorowi. Mówiąc zatem szczerze o swoim stanie zdrowia, pomagasz nam pomóc innym. Przyjeżdżając na interwencję, będziemy mogli użyć odpowiedniej odzieży ochronnej. Chory ratownik nie pomoże już innej osobie... Powiadomienie o objęciu kwarantanną jest wiążące prawnie. Osoby takie powinny, nawet nie z przymusu prawnego, ale społecznego obowiązku dbania o innych współobywateli, poddać się rygorom izolacji” – czytamy w komunikacie.

(oprac. jm)



#NieKłamRatownikom

Potrzebujesz naszej pomocy w nagłej sytuacji? Musimy wiedzieć co nas spotka na miejscu akcji! Okłamując nas, zagrażasz nam i swojej rodzinie!

Dzwoniąc do nas, przyznaj się, że akurat wróciłeś z zagranicy, jesteś na kwarantannie, masz objawy #koronawirusa albo miałeś kontakt z zakażonym!

Jeśli nas zarazisz, nie uratujemy już nikogo przez co najmniej kilka dni, a nasi koledzy i koleżanki ze zmiany zostaną odsunięci od pracy!

Wzywasz Policję, Straż Pożarną czy Ratownictwo Medyczne? Poinformuj operatora numeru alarmowego 112 lub oficera dyżurnego o możliwości zarażenia ratowników #koronawirusem. Powiedz nam prawdę!

#BądźOdpowiedzialny



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Stan w powiecie warszawskim na godz. 13 w dniu 20.03.2020 r. Liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym: 1928. Liczba osób objętych kwarantanną domową na podstawie decyzji inspektora sanitarnego: 740. Liczba hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19: 258. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim: 60.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZMIANY ORGANIZACJI RUCHU W WARSZAWIE

Remontowy weekend

Wczoraj stołeczni drogowcy otworzyli skrzyżowanie ul. Górczewskiej z Płocką. Z kolei w weekend zmieni się organizacja ruchu w rejonie ul. Konarskiego – poinformował stołeczny ratusz. Zmiany w organizacji ruchu zostaną wprowadzone także we Włochach, w Śródmieściu i w Wawrze.

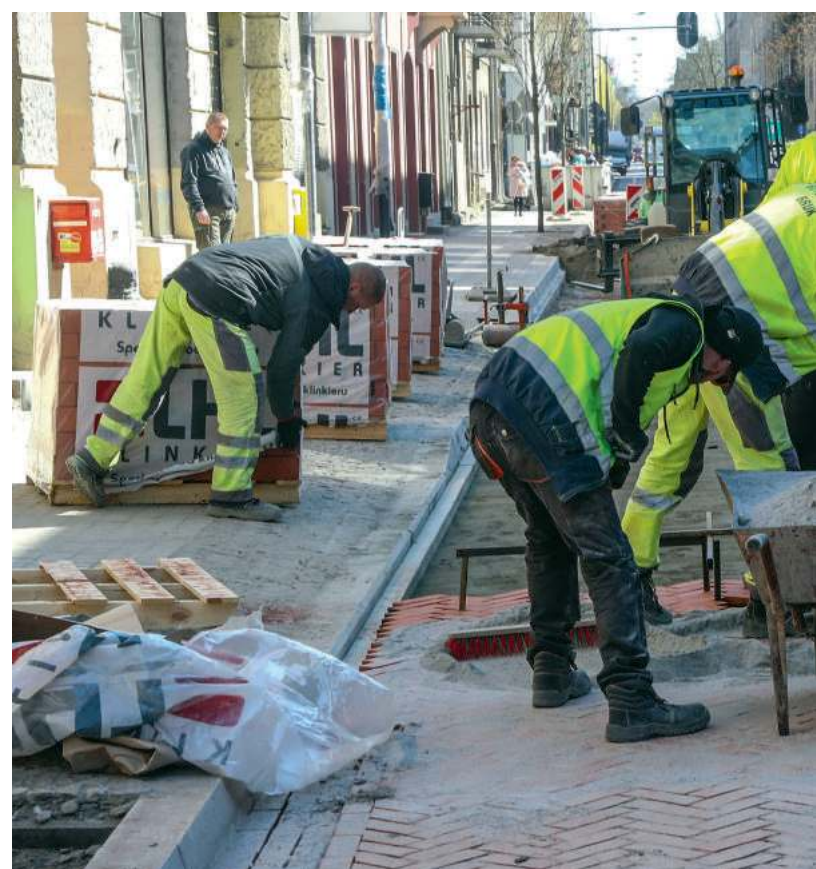
Jarosław Molga

W najbliższych dniach szykują się zmiany w ruchu na Bemowie i Woli. Jak przekazał w czwartek stołeczny ratusz, wykonawca II linii metra na Bemowie planuje w najbliższy weekend wprowadzenie zmian na ul. Górczewskiej w rejonie budowanej wentylatorni przy ul. Konarskiego. Operację tę podzielono na dwa etapy. Najpierw w piątek

ok. godz. 22 na północną jezdnię został skierowany ruch samochodów w kierunku Bemowa. Zlikwidowane zostały dwa przejazdy rowerowe po wschodniej stronie skrzyżowania z ul. Konarskiego oraz pomiędzy placem budowy a wiaduktem nad torami kolejowymi. Ruch rowerów będzie się odbywał ciągiem pieszo-rowerowym po północnej stronie ul. Górczewskiej. W niedzielę ok. godz. 14 na północną jezdnię zostanie przerzucony tak-

że ruch w kierunku centrum handlowego. W ten sposób kierowcy podróżujący w obydwu kierunkach będą korzystali już z tymczasowej jezdni wybudowanej po północnej stronie placu budowy.

Wczoraj nastąpiły też zmiany na skrzyżowaniu ul. Górczewskiej z Płocką. Skrzyżowanie zostało przywrócone dla ruchu, a prace przeniosły się na południową jezdnię ul. Górczewskiej. Jezdnia, którą normalnie odbywa się ruch w kierunku



fol. Jan Środa/Gazeta Polska

centrum, zostanie zamknięta od ul. Płockiej do Młynarskiej. Z kolei na jezdni północnej zostanie wytyczony ruch dwukierunkowy, przy czym skręcić z ul. Płockiej w Górczewską w stronę centrum będą mogli

wyłącznie autobusy, pojazdy MTON i służb miejskich oraz taksówki.

Ruch w przeciwnym kierunku będzie się odbywał bez ograniczeń. Objazd w kierunku centrum dla kierowców

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

**„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.**



**Gazeta
Polska
codziennie**



LEGITYMACJE PRZEDŁUŻONE

KOLEJE MAZOWIECKIE \ Ze względu na panującą sytuację ważność legitymacji studenckich i doktoranckich zostaje wydłużona. Elektroniczne legitymacje sprolongowane do 31 marca 2020 r. będą honorowane w pociągach KM do 31 maja 2020 r.

fot. mat. pras./d



BĘDZIE SKARGA

WARSZAWA \ Stołeczni radni zdecydowali o złożeniu do Sądu Administracyjnego skargi na decyzję wojewody mazowieckiego, który pod koniec lutego unieważnił tzw. uchwałę krajobrazową. W uzasadnieniu Konstanty Radziwiłł wskazał na naruszenie trybu sporządzenia dokumentu.

fot. mat. pras./d



indywidualnych będzie prowadził ul. Płocką do Żytniej lub Młynarskiej albo Płocką do Wolskiej.

W związku ze zmianami na swoje podstawowe trasy powrócą autobusy linii:

102, 103 i 136 oraz nocnych N45 i N95. Zlikwidowana zostanie linia zastępcza Z-2.

Linia 520 natomiast pojedzie objazdem trasą: al. Solidarności-Wolska-Płocka-jezdni północna ul. Górczewskiej.

We Włochach warszawscy wodociągowcy usuną awarię kanalizacji przy skrzyżowaniu ul. Globusowej i Świerszcza. W związku z pracami od czwartku od godz. 8, przez 10 dni, zamknięta jest jezdnia łącząca ul. Świerszcza z Globusową (tylko w kierunku Globusowej). W tym czasie autobusy linii 194 i 716 – w kierunku Cm. Wolskiego – jada objazdem ulicami Potrzebną i Wałowicką. Autobusy linii 228 w kierunku ul. Sasanki będą kursowały ul. Potrzebną.

W weekend budownictwo nowego hotelu u zbiegu ulic Koszykowej i Wilczej wymienia nawierzchnię jezdni Wilczej. Od piątku do soboty 21 marca, zamknięta dla ruchu będzie ul. Wilcza na odcinku od E. Plater do Koszykowej. W tym czasie możliwy będzie skręt w prawo z ul. E. Plater w Koszykową.

Wykonawca fragmentu Południowej Obwodnicy Warszawy w Wawrze planuje w poniedziałek ok. godz. 10 zmianę organizację ruchu na skrzyżowaniu ul. Izbickiej i Przełęczy. W tym miejscu powstanie rondo. Zmiany będą obowiązywały około trzech tygodni.

WARSZAWA

Odroczenie czynszów i zakaz picia

Stołeczni przedsiębiorcy prowadzący działalność w lokalach należących do miasta będą mieli możliwość odroczenia płatności czynszu i rozłożenia zapłaty należności w czasie – zapowiedział w czwartek prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

Mimo bardzo napiętej sytuacji budżetowej chcemy pomóc przedsiębiorcom i pracownikom w Warszawie. W związku z tym podjęliśmy decyzję, żeby odroczyć płatności czynszu i rozłożyć należności w czasie – powiedział Trzaskowski.

Prezydent poinformował, że w związku z kryzysową sytuacją spowodowaną epidemią koronawirusa „nie będą również pobierane odsetki od ewentualnej nieterminowej zapłaty” czynszu. Dodał, że „najemcy lokali użytkowych, którzy będą chcieli skorzystać z pakietu wsparcia – zgodnie z obowiązującą uchwałą rady miasta – będą mogli złożyć wniosek o obniżenie stawki czynszu na jeden miesiąc”.

Prezydent Warszawy po raz kolejny podkreślił, że nie zamierza znieść opłat w strefach płatnego parkowania niestrzeżonego.

Rada Warszawy zawiesiła możliwość spożywania alkoholu m.in. w obszarze bulwarów wiślanych. O decyzji stołecznych radnych Trzaskowski poinformował w czwartek podczas konferencji prasowej. Prezydent stolicy zwrócił uwagę, że w niektórych miejscach miasta mieszkańcy nadal spotykają się w większych grupach. Wymienił w tym kontekście m.in. bulwary wiślane.

Trzaskowski zaapelował też o stosowanie się do wszystkich zaleceń rządu i samorządu. – Chodzi nam o to, żeby ograniczyć

spotkania i nie zbierać się nawet w mniejszych grupach. Czym innym jest pójście z rodziną na spacer, a czym innym jest gromadzenie się w większej grupie, czy to na bulwarach, czy to na Polu Mokotowskim – oświadczył Trzaskowski.

Poinformował też, że na jego wniosek rada miasta w uchwale zawiesiła możliwość spożywania alkoholu zarówno na bulwarach, jak i po drugiej stronie Wisły, na wybrzeżu praskim. Wszyscy spośród obecnych na sali obrad 49 radnych głosowali za wprowadzeniem tej uchwały. Nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wcześniej radny PiS Błażej Poboży krytykował tryb procedowania uchwały. – Kolejna uchwała, nie kwestionując jej zasadności, jest zgłaszana z ręki – mówił. Dopytywał, dlaczego radni nie otrzymali wcześniej projektu uchwały na mejla.

Wiceprezydent Soszyński w imieniu Rafała Trzaskowskiego przeprosił radnych za to, że wniosek został wprowadzony dopiero podczas sesji.

.....
(oprac. jm)

KORONAWIRUS

Unikajmy placów zabaw

Problem, z którym obecnie borykają się rodzice, to zapewnienie dzieciom jakichś form spędzania czasu, także poza domem. Wielu wybrało place zabaw, ale to bardzo niebezpieczna praktyka. W pewnym momencie na placach robiło się tłoczno. Dlatego w Warszawie kolejne dzielnice zamykają place zabaw i plenerowe siłownie.



| fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

W związku z zagrożeniem koronawirusem władze warszawskiej Woli zdecydowały o czasowym zamknięciu 41 placów zabaw, sześciu siłowni plenerowych oraz wszystkich boisk przyszkolnych. Władze dzielnicy zaapelowały przy tym do mieszkańców, aby nie korzystali z tego typu obiektów. – Do odwołania ograniczamy dostęp do 41 naszych placów zabaw, sześciu siłowni plenerowych oraz wszystkich boisk przyszkolnych. Miejsca te zostały zamknięte i odpowiednio oznaczone – powiedział burmistrz dzielnicy Wola Krzysztof Strzałkowski.

Jak przekazał rzecznik Woli, zamknięte zostały nie tylko place zabaw administrowane przez urząd dzielnicy, lecz także te zarządzane przez wolski Zakład Gospodarowania Nieruchomościami.

– Chciałbym zaapelować do wszystkich mieszkańców, aby nie korzystali z naszych placów zabaw. Niestety przebywanie w tłumie ludzi sprzyja rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Nie lekceważmy zagrożenia. Jeżeli już musimy wyjść z dzieckiem z domu, unikajmy miejsc, w których znajdują się inne osoby – dodał Strzałkowski.

Podobne decyzje o zamknięciu placów zabaw podjęli burmistrzowie m.in. Mokotowa, Żoliborza, Wawra i Ursynowa. Na Targówku place działają, ale tylko dlatego, że nie da się ich skutecznie odgrodzić. Nieczynny jest tylko plac w ogrodzie jordanowskim. Podobnie postąpiła Białołęka. Tam, gdzie to możliwe, place są niedostępne. Na Bielanych na razie nie podjęto decyzji o zamknięciu placów zabaw dla dzieci. – Jesteśmy w stałym kontakcie z pre-

zydent Kaznowską. Na razie nie mamy takich wytycznych. Bardzo trudno jest zamknąć place zabaw, nie mając wysokich płotów. Jeżeli zamontujemy kłódkę i łańcuch, to ktoś to może przeskoczyć. Rozważamy taką możliwość, ale na razie po prostu zachęcamy ludzi, żeby nie korzystali z placów zabaw – wyjaśnia portalowi Naszemiasto.pl Magdalena Borek, rzecznik prasowy dzielnicy.

Zwracajmy uwagę na to, co robią nasze starsze pociechy. W Siedlcach portal Podlasie24.pl relacjonował taką oto sytuację: „W niedzielne (15 marca) popołudnie w pobliżu kortu tenisowego przy ul. Batorego na Osiedlu Tysiąclecia w Siedlcach grupka młodych ludzi postanowiła zorganizować sobie spotkanie towarzyskie. – Był alkohol, krzyki, a w pewnym momencie dwie dziewczyny weszły do wnętrza kontenera na śmieci, a ich kolega robił zdjęcia lub kręcił film telefonem – relacjonują nasi czytelnicy. (...) Nastolatki uspokoiły się dopiero kiedy na miejscu pojawił się mężczyzna w średnim wieku, najprawdopodobniej członek rodziny jednej z imprezujących osób – opisują zdarzenie nasi czytelnicy. Mężczyzna w zdecydowanych słowach nakazał młodzieży, by posprzątała potłuczone butelki. Stwierdził, że jeśli tego nie zrobią, wezwie policję. Po dłuższej wymianie zdań dziewczyny zaczęły sprzątać i opuściły teren przy korcie. Spokój nie trwał długo. (...) Po kwadransie młodzież przeniosła się w inne miejsce – relacjonują mieszkańcy osiedla”.

Informujmy służby o takich zdarzeniach.

.....
autor/źródło



CYTAT DNIA

ARKADIUSZ GMUR \ Półfinał Pucharu Zdobywców Pucharów? To był olbrzymi sukces, dziś o takim polskie kluby mogą jedynie pomarzyć. Wyszliśmy na ulice miasta, gdzie co chwila zaczepiali nas kibice Genoi CFC, lokalnego rywala Sampdorii. Cieszyli się z tego, że wyeliminowali ich z nienawidzonego przeciwnika, dziękowali nam, widać było, że sprawiliśmy im tym ogromną satysfakcję.

PIŁKA NOŻNA



**PKO BP
Ekstraklasa,
Fortuna I Liga
i II Liga zostały
przełożone
przynajmniej
do 26 kwietnia**

Piłkarze Legii czeka długa przerwa | fot. Wikipedia/d

Liga jeszcze nie wróci

Z powodu epidemii koronawirusa polska ekstraklasa piłkarska, a także 1. i 2. liga zawiesiły rozgrywki co najmniej do 26 kwietnia – poinformowano w piątkowych komunikatach. Początkowo mecze były odwołane do końca marca.

Krzysztof Oliwa

Departament Logistyki Rozgrywek Ekstraklasy SA informuje, że w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zaplanowanym pierwotnie okresie, mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy zostają odwołane do 26 kwietnia 2020 r. włącznie – podkreślono w oficjalnym oświadczeniu opublikowanym na stronie Ekstraklasy SA.

Po 26 kolejkach liderem jest Legia Warszawa, która wyprzedza o 8 pkt obrońcę tytułu Piast Gliwice.

Kolejne decyzje – jak można przeczytać w komunikacie – będą podejmowane na bieżąco. „O ewentualnych decyzjach w zakresie wznowienia rozgrywek przed upływem ww. terminu i ustalenia terminów rozegrania zaległych meczów lub konieczności odwołania kolejnych zawodów poin-

formujemy niezwłocznie po ich podjęciu” – napisano.

PZPN poinformował natomiast, że do 26 kwietnia wstrzymano rozgrywanie meczów pierwszej, drugiej i trzeciej ligi oraz pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i futsalu, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, wszystkich kategorii wiekowych.

Piłkarze wielu drużyn umieszczają w mediach społecznościowych posty, w których zachęcają wszystkich do pozostania w domu. Pokazują, jak spędzają czas, jak ćwiczą, bawią się z dziećmi, czytają książki, oglądają telewizję, seriale albo grają w gry komputerowe.

Pandemia zapalenia płuc wywołanego przez nowy rodzaj koronawirusa wybuchła w grudniu w Wuhan w środkowych Chinach. Według oficjalnych danych potwierdzono dotychczas ponad 254 tys. przypadków zakażenia i ok. 10,5 tys. zgonów. W Polsce odnotowano 411 przypadków choroby (stan z 20 marca, godz. 17.15), w tym sześć śmiertelnych.

KOSZYKÓWKA

Kasy nie będzie

„Kluby koszykarskiej ekstraklasy nie będą miały, ze względu na pandemię koronawirusa i przedwczesne zakończenie sezonu, co generuje straty finansowe, możliwości wypłacenia pełnych kontraktów w sezonie 2019/2020” – napisano w opublikowanym w czwartek oświadczeniu.

Ukazało się ono na stronie trzykrotnego mistrza Polski Anwilu Włocławek (2003, 2018 i 2019), ale zaznaczono, że stanowisko to jest uzgodnione ze wszystkimi klubami Energa Basket Ligi.

W środę zarząd Polskiej Ligi Koszykówki SA podjął decyzję o zakończeniu rozgrywek, które wcześniej z powodu pandemii koronawirusa zostały zawieszone, uznając za ostateczną klasyfikację kolejność w tabeli w dniu 12 marca. Tym samym mistrzem kraju został Stelmet Enea BC Zielona Góra. Żaden zespół nie spadł z ekstraklasy.

„Zarówno dla klubów, jak i trenerów oraz zawodników klubowych jest obecnie rozliczenie zakończonego sezonu. Każdy z klubów Energa Basket Ligi poniesie duże straty finansowe. Równoznaczne jest to z brakiem możliwości wypłacenia pełnych kontraktów zawodnikom i trenerom za cały, wstępnie planowany, sezon 2019/2020” – czytamy na stronie oficjalnej federacji.

„Zdajemy sobie sprawę, że przyjęte rozwiązania nie są komfortowe dla żadnej ze stron. Musimy zaznaczyć, że takie rozliczenie ma na celu uniknięcie bankructwa klubów w sytuacji działania siły wyższej, jaką bez wątpienia jest ogólnosiwiatowa pandemia, i danie klubom szansy, by po przetrwaniu sytuacji kryzysowej nadal prowadziły swoją działalność w ramach Polskiej Ligi Koszykówki” – napisano w oświadczeniu.

IGRZYSKA



Klepacka z nominacją

Zofia Klepacka (Legia Warszawa) i Piotr Myszkowski (AZS AWFIS Gdańsk) zostali nominowani przez Polski Związek Żeglarski do startu w igrzyskach olimpijskich w windsurfingowej klasie RS:X. W Tokio będzie rywalizowało 27 deskarek i 25 deskarzy.

Ci zawodnicy wygrali krajowe kwalifikacje, do których zostały zaliczone wyniki z trzech regat – dwóch mistrzostw świata oraz mistrzostw Europy. Trzydziestoczteroletnia Klepacka wyprzedziła Maję Dziarnowską i Karolinę Lipińską (obie SKŻ Ergo Hestia Sopot), a niespełna 39-letni Myszkowski okazał się lepszy od Radosława Furmańskiego (DKŻ Dobrzyń nad Wisłą) i Pawła Tarnowskiego (SKŻ Ergo Hestia).

Nominację dla tego duetu zatwierdził zarząd Polskiego Związku Żeglarskiego po rekomendacji Zespołu Decyzyjnego PZZ.

Dla warszawianki będzie to czwarty, a dla reprezentanta gdańskiego klubu drugi olimpijski start. Zawodniczka Legii rywalizowała w 2004 r. w Atenach, cztery lata później w Pekinie oraz w 2012 r. w Londynie, gdzie wywalczyła brązowy medal. Z kolei Myszkowski cztery lata temu w Rio de Janeiro był czwarty.

W stolicy Japonii w klasie RS:X będzie rywalizowało 27 kobiet i 25 mężczyzn. To znacząca zmiana w porównaniu z igrzyskami w Brazylii, w których ścigało się aż 36 deskarzy i 26 deskarek.

Polska ma olimpijską kwalifikację w sześciu z 10 żeglarskich konkurencji – poza RS:X kobiet i mężczyzn także w 470 kobiet, Laser Radial, 49er oraz 49erFX. W tej ostatniej klasie nominację zarządu PZZ uzyskały Aleksandra Melzacka (YKP Gdynia) i Kinga Łoboda (AZS AWFIS Gdańsk).

(zwr)

niecodzienna

#CywilizacjaNaZakręcie


**Gazeta
Polska**

21-22 MARCA 2020

Gra w chińczyka

FOT. ADOBE STOCK

#CywilizacjaNaZakręcie

Gra w chińczyka

Postanowiłem jeszcze raz przeczytać „Dżumę” Alberta Camusa. Nic nas nie odróżnia do pokoleń z początku XX wieku, a mit o tym, że nasza cywilizacja może wszystko i wszystko kontroluje, runął. A co będzie potem? Pewnie zwiększy się przyrost naturalny, bo w stanie wojennym izolacja dała wymierne efekty. Paradoksalnie zwiększy się też liczba rozwodów, bo w Chinach mieszkańcy zamkniętego Wuhanu od składania takich pozwów zaczynają życie po epidemii.

Jarosław **Molga**

Piszę ten tekst na kilka dni przed jego publikacją. To ważna informacja, biorąc pod uwagę, że z każdym dniem sytuacja jest inna. Piszę, bo życie musi się toczyć dalej, ale także dlatego, że koronawirus nie jest tak groźny jak niektóre mądrości, które przychodzi mi czytać na różnych portalach. Jest bowiem tak, jak zawsze w takich razach w historii bywało: strach, panika, plotka, wiara, że to przytrafi się innym, więc bezpośrednio mnie nie dotyczy, wreszcie wykwit cudownych recept, samorodnych ekspertów i narzekanie tych, którzy akurat nie są w najgorszej sytuacji. To wszystko Camus opisał. Ale nie tylko on. Wystarczy poczytać o epidemiach, by zobaczyć, że wszystko jest po staremu. Koronawirus wydobywa na wierzch prawdy, które były, ale gdzieś pod powierzchnią. Wiedzieliśmy o nich, ale woleliśmy ich nie widzieć. Niektóre są zupełnie niewinne. Jak choćby ta, że piłkarze przeklinają na boiskach jak szewcy. Prawda wyszła oficjalnie na jaw, gdy postanowiono rozgrywać mecze przy pustych try-

bunach. I piłkarskie władze wystosowały apel do zawodników, by się miarkowali, bo w ciszy mikrofony wychwycą te wszystkie soczyste „rrrr” przy każdej okazji na boisku. Są też prawdy poważniejsze. Choćby takie, że czasem żyjemy razem, ale zupełnie osobno i gdy przychodzi moment, że musimy razem spędzać czas, okazuje się to nie do zniesienia. Dlatego prorokuję, że wzrośnie liczba rozwodów tak jak w Wuhanie. Tam izolacja miasta była zupełna i teraz... „W Chinach były pozamykane urzędy, a teraz jak niektóre otworzono na nowo, lawinowo spływają pozwы rozwodowe. Podobno kwarantanna nie służy chińskim małżeństwom, miesiąc w czterech ścianach doprowadza ludzi do szału. Mają siebie tak serdecznie dość nawzajem, że od razu po kwarantannie pędzą do sądu...” – informuje niemiecki „Bild”, a którą to informację podesłała mi Olga. Podesłała też garść informacji z Niemiec, które pokazują, że mit o karnym, doskonale zorganizowanym niemieckim społeczeństwie między bajki można włożyć. „Jak podaje

portal NordBayern.de, na Ebayu można kupić środki do dezynfekcji za 100 euro i więcej, a portal Chip.de podaje, że jeden ze sprzedających oferował 20 butelek płynu do dezynfekcji za bagatela 1200 euro”.

„W popularnej sieci drogeryjnej (tak, Dirka Rossmanna to przybytek) w jednej z filii w mieście Bochum-Wattenscheid jeden klient może zakupić jednorazowo tylko dwie kostki mydła. Reglamentację artykułów higienicznych wprowadzono też w sieci Aldi Süd, gdzie na klienta przypadają trzy produkty tego typu i na tym koniec. Sieć zawsze w marcu prowadzi promocyjną sprzedaż płynów antybakteryjnych, tych do mycia rąk, ale i powierzchni wszelakiego rodzaju. W tym roku akcja promocyjna zbiega się z koronawirusem, już wiadomo, że dyskont będzie miał w ofercie preparaty po 1,75 euro każdy, więc kolejki murowane”. I kolejna informacja: „Kłopoty natury dezynfekcyjno-kryminalnej ma część niemieckich szpitali. Ze szpitali w Mülheim skradziono płyny dezynfekcyjne z dozowników. Pacjenci



przynosili własne buteleczki i przelewali do nich środki, niektórzy zabierali całe butelki z płynem. Szpital sięgnął po nadzwyczajne środki i zablokował dostęp do dozowników specjalnymi klipsami. Ze szpitala w Dolnej Saksonii z Sulingen skradziono 1200 maseczek ochronnych. To jednak nie koniec historii. Z magazynu ze środkami higienicznymi w Ulm skradziono artykuły higieniczne właśnie. Policja prowadzi dochodzenie, zachodzą w głowę, czy kradzież miała podłoże koronawirusowe, czy nie, ale pewnie tak. Złodzieje włamali się do magazynu gdzieś między sobotą a poniedziałkiem, trwają ustalenia...”. I coś mniej wesołego... „Również z dziecięcego oddziału intensywnej terapii onkologicznej berlińskiej kliniki Charite skradziono płyny do dezynfekcji, maseczki, odzież ochronną i rękawiczki”. A tu pokłosie polityki otwartości: „W Düsseldorfie jeden z ośrodków dla uchodźców przystosowano na potrzeby oddziału dla pacjentów objętych kwarantanną. Stu uchodźców rozlokowano w innych domach. Oddział ma służyć przede

wszystkim zarażonym koronawirusem turystom i tym mieszkańcom Düsseldorfu, którzy nie chcą się poddać kwarantannie we własnym domu”. I o strachu, który jest silniejszy niż tolerancja i poprawność polityczna: „W Monachium 45-letnia Chinka została zaatakowana przez swojego sąsiada przed domem... przy pomocy środków do dezynfekcji. Facet krzyczał głośno »Korona!« i spryskiwał biedną kobietę... Sprawą zajęła się policja”. Tyle z Niemiec. Wypisz, wymaluj obrazy z Polski. Może poza Chinką oblaną płynem dezynfekującym, ale to dlatego, że mimo globalizacji wciąż o Chinkę „pod ręką” w Polsce trudno. Wystarczyło jednak wejść wieczorem 11 marca (decyzja o zamknięciu szkół) do jakiegoś sklepu w naszym kraju, by przekonać się, że hasło „Brawo Ty” jest mantrą części naszej populacji. Te dziesiątki mydeł, paczek papieru toaletowego, makaronu i mąki i dobra wszelakiego kupowanego przez silne, dobrze ubrane jednostki mówiły same za siebie. Teraz czekam, aż w kaszy rozwiną

się mole, a z nadzieją na to, że część populacji wreszcie zacznie się myć i to im po epidemii zostanie. Wracając do Camusa. Pisze on w „Dżumie”, że prasa nie zajmuje się tym, co w domu, bo zajmuje się tym, co na ulicy. To się zmieniło. Pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce był 4 marca, a już następnego dnia pacjent udzielił mediom wywiadu. Dowiedziałem się niedawno także, jak lichy jest w domu Maryli Rodowicz, bo kończą się jej oszczędności. Wielu rzeczy się dowiedziałem, np. takiej, że tylko spirytus 75 proc. daje efekt antywirusowy, a ubrania trzeba wystawiać na słońce, bo ono zabija wirusa. Widać we Włoszech było bardzo pochmurno... Tak, plotka jak zawsze bierze górę nad faktami. Tyle że w dobie cyfrowej rewolucji jej siła wzrosła. I okazało się, że poza tym efektem te wszystkie technologie cyfro-

Dokończenie na str. 4

we, możliwość komunikacji itd., itp. tak naprawdę niczego jakościowo w ludzkim bytowaniu nie zmieniają. Koronawirus zagraża nam bardziej niż wirusy komputerowe, a wujek Google nic na to nie może poradzić. Camus pisze, że mimo panującej epidemii część populacji wciąż uważa, że to ich nie dotyczy, że mają los we własnych rękach, że w dobie postępu to po prostu niemożliwe. I tak jest również dziś. W wielu opiniach i głosach przebiega chęć kompromisu polegającego na tym, że może i należy wprowadzać jakieś środki, ale żeby jednocześnie nie ruszać stylu życia sprzed zarazy, bo to przecież będzie miało katastrofalne skutki społeczne czy gospodarcze. Oto, co pisze np. pan Warzecha: „Warto przyjrzeć się drodze brytyjskiej, przyjmowanej w Polsce z niezrozumieniem, zresztą elastycznie modyfikowanej. Tam władza wzięła pod uwagę dodatkowe czynniki. Pierwszy to stan gospodarki. Drugi to psychiczna odporność ludzi i ich gotowość na znoszenie bardzo daleko idących niedogodności w momencie, gdy będzie to najbardziej potrzebne. (...) Można odnieść wrażenie, że polski rząd w ogóle nie zwraca sobie tym głowy, a niektóre restrykcje mają charakter nie chirurgicznych cięć, ale ciosów maczetą”. A pan Jakub Bierzyński pyta: „Co zrobimy, gdy będzie setka zgonów, a chorych tysiące? Zamkniemy się w domach? Wszyscy?”.

Tak, panie Bierzyński, zamkniemy się w domach. Panie Warzecha, jak by pan piał, gdyby polski rząd zdecydował jak brytyjski, że 80 proc. populacji może się zarazić? W sytuacji zarazy nie ma miejsca na kompromisy między stanem epidemii a życiem sprzed jej wystąpienia. Przeczytajcie „Dżumę”, a ja osobiście żałuję, że rząd nie nakazał mi izolacji od czytania publicystyki panów Warzechy i Bierzyńskiego. Muszę i czytam...

Camus w „Dżumie” pisze, że mimo panującej epidemii część populacji wciąż uważa, że to ich nie dotyczy, że mają los we własnych rękach. I tak jest również dziś. W wielu opiniach i głosach przebiega chęć kompromisu polegającego na tym, że może i należy wprowadzać jakieś środki, ale żeby jednocześnie nie ruszać stylu życia sprzed zarazy, bo to przecież będzie miało katastrofalne skutki społeczne czy gospodarcze.

Czytam więc w różnych odstępach: rząd nie jest gotowy, system ochrony zdrowia nie jest gotowy itd. Tak, rząd nie jest gotowy, bo nikt nie jest gotowy. Zawsze w historii nikt nie był gotowy na katastrofy czy wojny. Nawet gdy się do nich szykowało. I zawsze popełniano błędy i z pewnością tak jest teraz. Tyle że to truizm, błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi. I napisałbym to samo, gdyby rząd dzierżyła PO, lewica czy ktoś inny. I nie wiem, bo tak naprawdę nikt nie wie, czy droga polska, brytyjska czy amerykańska będzie tą optymalną, bo to będziemy wiedzieć po epidemii.

A teraz... Teraz chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy starają się żyć normalnie, nie narzekają, że nie będą mogli snuć się po galeriach handlowych, biegać co

dzień do teatru (bo robili to od lat), nie kupują ponad miarę i potrzebę. I tym, którzy jak jedna z pizzerii, z którą miałem kontakt, czy restauracja Sylwii działają w tych trudnych warunkach. I działają z optymizmem i humorem: pizzeria za bohaterstwo zamówienia na wynos dodaje herbatę lub kawę, a restauracja rolkę papieru toaletowego gratis. I to właśnie to, ten optymizm jest dużo groźniejszy dla koronawirusa niż mędrkowanie w stylu Hanny Lis o testach na wirusa. Ona o tym nie ma pojęcia, a pizza w czasach zarazy stawia na nogi.

A co radzę tym wszystkim, którzy nie wiedzą, co robić z czasem po zamknięciu handlowych galerii? Zawsze można zagrać w chińczyka. Planszę zrobić na kartce, a kostkę i pionki ulepić z masy solnej. Polecam. **N**

Szanowni Goście,

**Od 14.03.2020r., Restauracja serwuje
wszystkie dania, napoje gorące, zimne oraz
alkohol na wynos.**

**DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA ROLKA PAPIERU
TOALETOWEGO GRATIS!!! :D :D :D**

#PodjrzaneZnatury

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Dzisiaj w drodze do pracy napotkałam pełznącego wolno środkiem drogi znak nadchodzącej wiosny. W jaki sposób znak wiosny może pełzać i o co tak naprawdę chodzi? Może każdy już go spotkał, czy to w ogrodzie, czy w czasie pikniku na łonie natury, chodzi bowiem o pospolitą i wszystkim dobrze znaną dżdżownicę.

Większość dżdżownic jest bardzo wrażliwa na działanie niskich temperatur i już lekki mróz, nawet nie większy niż -1 lub -2 °C, jest dla nich śmiertelny. Z tego powodu zwierzęta te zimą spędzają głęboko w niezamrażonej glebie albo zapadają w stan odrętwienia. Może się bowiem zdarzyć, że nawet mały przymrozek wiosenny lub jesienny na powierzchniach pozbawionych porządnej pokrywy roślinnej zabija dużą część ich populacji. Jest to także powód, dlaczego z pewnością nie mamy szans zobaczyć ich zimową porą na powierzchni ziemi, a zaczynają się z niej wyłaniać dopiero wtedy, gdy wiosenne słońce mocniej przygrzewa i wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że silne mrozy już nie wrócą.

Mimo tych czyhających na dżdżownice temperaturowych niebezpieczeństw nie jest ona zwierzęciem ginącym, a nawet można powiedzieć, że jest bardzo pospolita, gdyż w 1 m sześć. gleby przebywa przeciętnie ok. 800 osobników! Do tego pochodzi z rodziny bogatej w gatunki – na terenie Polski stwierdzono występowanie aż 32 z nich – więc pracując w ogródku, mamy szansę na napotkanie co najmniej kilku z nich. Oczywiście wszystko zależy również od tego, jak głęboko wbijemy szpadel lub inne ogrodowe narzędzie, gdyż rozmieszczenie dżdżownic, czy to powierzchniowe, czy też głęboko w glebie, zależy głównie od wymagań pokarmowych poszczególnych gatunków.

Dżdżownica nie jest zwierzęciem ginącym, a nawet można powiedzieć, że jest bardzo pospolita, gdyż w 1 m sześć. gleby przebywa przeciętnie ok. 800 osobników!

Jako ciekawostkę warto wskazać, że preferencje do zamieszkiwania płytkich lub głębokich warstw gleby są związane z wybarwieniem ciała dżdżownic. I tak gatunki żyjące w górnej warstwie mają wyraźne czerwone lub czerwono-fioletowe ubarwienie części grzbietowej oraz spłaszczony tylny koniec ciała, a te żyjące w głębi ziemi, rzadko wychodzące na powierzchnię, nie mają wyraźnego zabarwienia. Wygląd dżdżownicy jest raczej nie do pomylenia z żadnym innym żyjącym u nas stworzeniem, ponieważ czy to małe, czy bardzo duże – zbudowane są z wyraźnie zaznaczających się segmentów, z których wystaje osiem małych szczecinek ułożonych parami. To, czego nie widać i jest u dżdżownic najbardziej fascynujące, to ich szkielet. Bo dżdżownice posiadają szkielet wewnętrzny, który nie jest zbudowany ani z kości, ani nawet z tkanki chrzęstnej,

ale z płynu, czyli jest to tak zwany hydroszkielet. I właśnie dlatego, że ciało dżdżownicy zawiera ponad 80 proc. wody, a w ciągu doby ok. 60 proc. pozbywają się przez układ wydalniczy i uzupełniają wraz z pokarmem oraz przez powłoki ciała, zwierzęta te czują się tak dobrze w wilgotnym środowisku. Jeśli zdarzy się, że gleba jest nadmiernie przesuszona, temperatura zbyt wysoka i dżdżownice cierpią z powodu odwodnienia oraz braku pożywienia, to wtedy mogą zapadać w stan odrętwienia trwający nawet do kilku miesięcy! Wówczas dżdżownice zwijają się w charakterystyczny kłębuszek i pozostają w jamce wystanej śluzem. Wbrew temu, co się o nich sądzi, całkiem dobrze znoszą dłuższe okresy zalania dobrze natlenioną wodą, natomiast bardzo nie lubią braku tlenu w glebie i prawdopodobnie to jest przyczyna ich wychodzenia na powierzchnię ziemi, choć zdania naukowców są w tej kwestii podzielone. Dżdżownice są uważane za zwierzęta niezwykle pożyteczne, gdyż zamieniają martwą materię organiczną w próchnicę. Znalazły nawet swoje zastosowanie na masową skalę w przedsiębiorstwach produkujących ziemię ogrodniczą z kompostu. Jednak w niektórych przypadkach ich inwazja może prowadzić do szkodliwych zmian w środowisku, jak na przykład w lasach umiarkowanych i tajdze Ameryki Północnej, które były pozbawione dżdżownic wskutek zlodowacenia 11 tys. lat temu. W lasach tych rozwinęły się ekosystemy z grubą warstwą powoli rozkładającej się ściółki leśnej, którą dżdżownice redukują, zwiększając zbitość gleby, co zmniejsza wsiąkanie wody oraz zwiększa spływ powierzchniowy i erozję. W przeważających przypadkach jednak dżdżownice są sprzymierzeńcami działkowca i należy się cieszyć z ich obfitości na ogrodowych grządkach. **N**

#NaturaUzdrowia

Zbuduj odporność w 10 krokach



Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Zbilansowane odżywianie, ruch, sen i picie ziół to podstawowe elementy naszego dekalogu, którego przestrzeganie pomaga przygotować nasz organizm do walki z wirusami i infekcjami. W części praktycznej podzielimy się przepisem na antywirusową herbatkę oraz opiszemy 12-tygodniowy ziołowy program budowania odporności.

Unikajmy cukru rafinowanego, który zaburza równowagę między hormonami, minerałami i witaminami. Jego nadmiar przyczynia się do obniżania naszej odporności, a z czasem do wielu chorób cywilizacyjnych, np. osteopo-

rozy, stanów zapalnych stawów i chorób serca, cukrzycy, chorób serca oraz nowotworów. W kroku pierwszym wskazówki dotyczące diety.

Zdrowie w 10 krokach

Krok 1. Zbilansowane odżywianie. Powinniśmy dbać, aby jeść 4-5 posiłków dziennie w przerwach co 3-4 godziny, przy czym ostatni posiłek spożywamy ok. godz. 19. Unikajmy jedzenia typu fast food, które niestety zawiera mało składników odżywczych zastąpionych ogromną ilością konserwantów, polepszaczy

i barwników. Dobre jedzenie podnosi naszą odporność, poprawia nastrój i sprawność umysłową oraz vitalność, a także pomaga zredukować stres. Układając swój jadłospis, zwracajmy uwagę na informacje zawarte w piramidzie zdrowego żywienia i aktywności fizycznej, która zaleca eliminować z diety rafinowane oleje, słodczyce i mięso.

Krok 2. Woda, która powinna być dostarczana do organizmu regularnie, małymi łykami w ilości 1,5-2 litry. Jej niedobór prowadzi do odwodnienia, a w konsekwencji do bólu głowy i mniejszej wydolności fizycznej. Pijmy czystą



wodę, soki warzywne i inne napoje, koniecznie niestodzone. Podpowiadamy, jak przygotować naturalny napój izotoniczny: do wody wystarczy dodać 2–3 kryształki soli kamiennej (najlepiej sól kłodawska), odrobinę soku z cytryny i odrobinę miodu.

Krok 3. Ruch to podstawowy element współczesnej piramidy zdrowego żywienia. Ważna jest każda forma aktywności fizycznej rozumiana jako chodzenie po schodach, spacerzy czy nordic walking. Ruch poprawia krążenie, wzmacnia serce i pomaga obniżyć ciśnienie krwi, a także zrzucić zbędne kilogramy. Spróbujmy znaleźć dziennie

choć 0,5 godziny na aktywność fizyczną, a efekty poczujemy już po kilku dniach.

Krok 4. Post – oczyszczajmy nasz organizm na dwa sposoby. Pierwszy to ziołowo-dietetyczne kuracje dwutygodniowe, a drugi to post warzywno-owocowy. Wielki Post to dobry moment na wyrzeczenia. Przyczyną chorób są często toksyny i niedobory mikroskładników. Post warzywno-owocowy oczyszcza komórki i materiał genetyczny z toksyn, a dzięki tysiącom bioaktywnych substancji w warzywach i owocach, np. polifenoli, uruchamia się procesy samoleczenia. Jako ciekawostkę podamy, że w 2016 r. Japończyk Yoshinori Ohsumi otrzymał Nagrodę Nobla za odkrycie, w jaki sposób w czasie postu komórka pozbywa się odpadów.

Krok 5. Zupa na kolację. Najlepiej, kiedy ugotujemy ją sami w ilości wystarczającej na 3 dni, z dodatkiem korzenia traganek. Traganek ma szczególną zdolność do wzmacniania układu odpornościowego. Ta właściwość jest wykorzystywana w zachodnim ziołolecznictwie do zapobiegania oraz leczenia infekcji wirusowych. Pomocniczo też w leczeniu nowotworów moduluje układ odpornościowy i zmniejszenia skutki uboczne chemioterapii. Wzmacnia też organizm w chorobach, takich jak zespół przewlekłego zmęczenia i AIDS.

Krok 6. Sen. Naukowcy nie są do końca zgodni, jaka ilość snu jest prawidłowa, ale jest to 6–9 godz. snu dla osoby dorosłej i 9 godzin i więcej w przypadku dziecka. Dobra jakość snu to gwarancja właściwej regeneracji naszego organizmu, a więc istotne wzmocnienie systemu odpornościowego.

Krok 7. Witamina D jest niezbędna do prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego. Ponadto pobudza wchłanianie wapnia i fosforu, reguluje wydzielanie insuliny oraz zapobiega tworzeniu się komórek nowotworowych. Jej głównym źródłem są tran, tłuste ryby: makrele, śledź, tuńczyk, sardynka, a także wątróbka, masło i ser. Witamina D w dużych ilościach jest toksyczna, więc kontrolujemy jej poziom.

Krok 8. Kondycja jelit. Odporność bierze się z brzucha i nie jest to tylko hasło reklamowe. Kluczowa jest dobra kondycja jelit, aby jak najlepiej trawić i przyswajać składniki odżywcze z pożywienia. Powinniśmy dbać o zachowanie zdrowej flory bakteryjnej, jedząc kiszonki, które zawierają mnóstwo naturalnych probiotyków. Jeżeli mamy poważne problemy jelitowe, zróbmy szczegółowe badania w zakresie ich szczelności oraz nietolerancji pokarmowych.

Krok 9. Radzenie sobie ze stresem. Długotrwały stres prowadzi do procesów chorobowych takich jak: spadek odporności, wzrost ciśnienia krwi, choroby wrzodowe, miażdżyca, reumatoidalne zapalenie stawów, łysienie plackowate, problem ze snem, zaburzenia psychiczne i wiele innych. Więc oprócz ziół uspokajających, o których już wcześniej pisaliśmy, wprowadźmy kąpiele relaksacyjne i inne formy wyciszenia.

Krok 10. Zioła. Przypominamy kluczowe zioła poprawiające naszą odporność: babka, jeżówka, dziewanna oraz tymianek.

Siły obronne

Babka lancetowata we współczesnej medycynie jest stosowana w chorobach układu oddechowego, gdyż wzmacnia siły obronne organizmu i chroni skutecznie przed wieloma chorobami związanymi z przeziębieniami oraz przed grypą, co potwierdzają badania kliniczne. Na rynku w zielarniach i aptekach jest dostępny syrop z babki lancetowatej, którego właściwości to aktywizowanie systemu odpornościowego, pobudzanie wytwarzania w naszym

organizmie naturalnych substancji wirusobójczych – interferonów. Zalecany jest dla osób mających nawracające infekcje górnych dróg oddechowych, oskrzeli, a także podatnych na przeziębienia i grypę.

Dziewanna jest ziołem pomocnym w schorzeniach układu oddechowego, np. w męczącym i uporczym kaszlu ze skąpą wydzieliną, zapaleniu oskrzeli i gardła oraz chrypce, a także w stanach zapalnych zatok i przy katarze. Jednakże w przypadku tego zioła mamy także pewną sensację. Przeciwbakteryjne i przeciwwirusowe właściwości dziewanny zaskoczyły polskich naukowców podczas badań klinicznych. Ich wyniki potwierdziły jednoznacznie, że preparaty z dziewanny (syropy, herbatki i nalewki alkoholowe) mają dużą skuteczność w niszczeniu wielu powszechnie występujących szczepów bakterii, w tym odpowiadających za zakażenia w szpitalach, np. gronkowca złocistego. Dziewanna dzięki zawartości aukubiny jest pogromcą wirusów wywołujących grypę typu A i typu B oraz wirusa ptasiej grypy. Jest więc nadzieją w przypadku bakterii opornych na antybiotyki i optymistyczne jest to, że została wpisana przez WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) i FDA (Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leczenia) na listę bezpiecznych leków nawet długotrwale stosowanych.

Receptury

Przepis na herbatkę przeciwwirusową: 1 łyżkę suszonych kwiatów (koron kwiatowych) dziewanny zalać 1 szklanką wrzątku i parzyć pod przykryciem ok. 15–20 minut. Odcedzić, a do ciepłego (nie gorącego) naparu dodać miód (najlepiej lipowy, spadziowy jodłowy lub gryczany) i dobrze wymieszać. Herbatkę pić leczniczo po 1 szklance 3–4 razy dziennie (ostatnia dawka przed snem). Zapobiegawczo przed chorobami wystarczy raz w ciągu dnia (przed snem).

Jeżówka – to jedno z głównych ziół wzmacniających odporność. Nawet Indianie przez stulecia wykorzystywali ją do leczenia ran i jako odtrutkę w przypadku ukąszeń przez jadowite węże. Obecnie w lecznictwie wykorzystuje się zarówno jej korzeń, jak i kwiat. Działa ona przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo i przeciwgrzybicznie. Szczególnie jest polecana w nawracających chorobach górnych dróg oddechowych, takich jak zapalenie oskrzeli czy grypa. Pamiętajmy jednak, że jest to roślina o silnym działaniu, stąd należy ściśle przestrzegać dawkowania i okresu stosowania. Zazwyczaj stosujemy ją 10–14 dni, po czym następuje 2–3-tygodniowa przerwa.

A kto powinien jeżówki unikać? Głównie osoby z chorobami typu białaczka, gruźlica, z ciężką niewydolnością wątroby, wirusem HIV, stwardnieniem rozsianym i chorobami autoimmunologicznymi, np. Hashimoto. Z uwagi na to, że jeżówka jest ziołem zimnym termicznie, które wychładza nasz organizm, rekomendowane jest jej łączenie z tymiankiem i wówczas taka receptura będzie dla nas neutralna. Tymianek to jedno z ważniejszych ziół specjalizujących się w usuwaniu z organizmu przetrwałych patogenów (nie do końca wybitych bakterii i wirusów), które często odpowiadają za nawracające choroby.

Polecamy 12-tygodniowy program budowania odporności. Pierwszy tydzień: 3 x dziennie napar z 1 łyżeczki tymianku i 1 łyżeczki jeżówki purpurowej (pisaliśmy o niej w naszym dodatku 13–14 października 2019 r.). Drugi, trzeci i czwarty tydzień: traganek w formie tabletki lub płynnego ekstraktu (dawkowanie zgodnie z zaleceniami producenta). Powtarzamy ten 4-tygodniowy cykl jeszcze dwa razy. Wskazówki: program ten możemy także stosować u dzieci, ale wówczas zalecamy stosowanie tymianku z jeżówką w formie ekstraktu, który rozcieńcza się w wodzie lub soku, aby dzieci przyjęły właściwą dawkę ziół.

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów



Nie bądź lamusem #zostanwdomu i... walcz z koronawirusem!

Piotr Łuczuk

Koronawirus zbiera śmiertelne żniwo na całym świecie i sieje panikę w wielu krajach. A nie... panikę to siejemy my sami. Kto nie słyszał przynajmniej jednej plotki o rzekomym odcinaniu Warszawy, wojskach na ulicy, a nawet zamykaniu wszystkiego, co tylko da się zamknąć? Panika to straszna rzecz, jednak obserwując doniesienia z mediów społecznościowych, prawdziwe ludzkie dramaty rozgrywają się w domowym zaciszu. Okazuje się bowiem, że niektórzy po raz pierwszy od bardzo, bardzo dawna zamknięci zostali w czterech ścianach z... własną rodziną i dziećmi! Trzeba przyznać, że taki scenariusz potrafi wywołać ciarki na plecach, niczym niejeden postapokaliptyczny horror.

Ludzie, co z Wami jest nie tak, że nie potraficie wytrzymać kilkunastu dni z własną rodziną i dziećmi? W zasadzie po tym pytaniu można byłoby zakończyć ten felieton i czekać na złowrogie reakcje wszystkich oburzonych akcją #zostanwdomu. Nie ma tak dobrze! Czas włożyć kij w mrowisko... Informacja o zawieszeniu zajęć szkolnych, pozaszkolnych i przedszkolnych w tradycyjnej formie wywołała niemałą panikę wśród części społeczeństwa. Nagle po latach pracy w korporacji, znikania o 6.00 i wracania o 21.00 trzeba nauczyć się żyć na nowo. Żyć w domu z własną rodziną, z dziećmi i bliskimi. I okazuje się, że dla wielu jest to wyzwanie równie przerażające, jak cała pandemia koronawirusa. Wystarczy tylko rzut oka na wpisy w mediach społecznościowych, żeby przekonać się, że w zaciszu czterech ścian rozgrywają się istne dramaty. „Co robić z dziećmi w czasie kwarantanny?” – to pytanie powtarzają jak mantrę tysiące rodziców na facebookowych „grupach wsparcia”. Jest też inna forma psychozy: „No dobra, dziećmi się zajmę/zajęłam, ale co mam robić z mężem/żoną?”.

Na coś takiego nie byliśmy jako społeczeństwo gotowi! Koniec z fitnessami, basenami, siłowniami, kawą za 20 złotych i błogim zaciszem korporacyjnego biurowego życia. Jak się

odnaleźć już nie w miejskiej, ale domowej dżungli? Można bytoby na ten temat pisać jeszcze bardzo wiele, ale po co, skoro ktoś w mediach społecznościowych podsumował to niezwykle celnym stwierdzeniem.

„Jak to możliwe, że nie potraficie wytrzymać z WŁASNYMI dziećmi i rodziną? WŁASNYMI – nie cudzymi!”.

Fajnie było zaszywać się na całe dnie w pracy, a dzieci podzuchać do szkoły lub przedszkola? Ba, ze względu na stan zagrożenia epidemicznego do domów rodzinnych wrócili nawet studenci. Co z nimi wszystkimi robić? O czym rozmawiać? No właśnie... może warto zacząć w ogóle ze sobą rozmawiać. Być, wspólnie spędzać czas. Wówczas rodzina i dzieci nie będą nas przerażały jak hordy zombie z niejednego postapokaliptycznego horroru.

A na pytanie, co robić w domu z własnym dzieckiem, odpowiada niezwykle trafnie Kabaret Starszych Panów w piosence „W czasie deszczu dzieci się nudzą”.

„W czasie deszczu dzieci się nudzą,
To ogólnie znana rzecz.
Choć mniej trudzą się i mniej brudzą się,
Ale strasznie nudzą się w deszcz.

Do flaszeczek złapią muszek,
Wypuszczają puch z poduszek
Żyłkami krajając je i śpiewając słowa te:

W czasie deszczu dzieci się nudzą,
To ogólnie znana rzecz.
Choć mniej trudzą się i mniej brudzą się,
Ale strasznie nudzą się w deszcz.

Nie pogardzą również gratką,
By drzemiącym dopiec dziadkom;

Podpalają brody im
Wraz z refrenem tym:

W czasie deszczu dzieci się nudzą,
To ogólnie znana rzecz.
Choć mniej trudzą się i mniej brudzą się,
Ale strasznie nudzą się w deszcz.

Nieraz też i cała chatka
Zajmie się od brody dziadka,
A choć ją ugasi straż,
Czy to stąd nie płynie aż,

Że w czasie deszczu dzieci się nudzą,
To ogólnie znana rzecz.
Choć mniej trudzą się i mniej brudzą się,
Ale strasznie nudzą się w deszcz.

Więc tu trzeba by zalecić
W czasie deszczu nie mieć dzieci,
A już jeśli one są,
To uważać strasznie, bo

W czasie deszczu dzieci się nudzą,
To ogólnie znana rzecz.
Choć mniej trudzą się i mniej brudzą się,
Ale strasznie nudzą się w deszcz”.

A więc dość marudzenia i... do roboty #zostanwdomu. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.